

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 61 (10 528)

Poznań, czwartek 16 marca 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Szybszy wzrost produkcji żywności zadaniem ogólnonarodowym

XI Plenum KC PZPR, które obradować będzie 17 bm., dokona kompleksowej oceny realizacji uchwały XV plennego posiedzenia Komitetu Centralnego z października 1974 r. i na jej podstawie sprecyzuje zadania w dalszym rozwoju rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej w najbliższych latach.

Będzie to po IX Plenum drugie posiedzenie Komitetu Centralnego oznaczające konsekwentną kontrolę wytyczanych przez partię zadań w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju, zgodnie z programem przyjętym na VI i rozwinęciem na VII Zjeździe PZPR. Oznacza to dalsze pogłębianie inspiratorskiej i kontrolnej roli partii, której nadrzędnym celem było, jest i pozostanie stała poprawa warunków bytu ludzi pracy robotniczej i wsi, co jest realne tylko przy wszechstronnym, dynamicznym rozwoju naszego kraju.

Jednym z podstawowych warunków urzeczywistnienia tego celu jest sprostanie rosnącemu zapotrzebowaniu społeczeństwa na artykuły żywnościowe. I w tej dziedzinie skoncentrowano główne wysiłki zgodnie z przyjętym na XV Plenum KC PZPR perspektywicznym programem poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa, który przyjęty został przez Sejm i

całe społeczeństwo jako program ogólnonarodowy.

Dla pełnego wykonania założeń tego programu, w realizacji którego uczestniczą wszystkie działy gospodarki narodowej, podjęto wiele różnorodnych działań, już w minionych czterech latach. Przede wszystkim poważnie zwiększono nakłady inwestycyjne na rolnictwo i całą gospodarkę żywnościową. Z wyprzedzeniem realizowane są zadania rozwoju przemysłu ciężkiego i maszyn rolniczych, dzięki czemu systematycznie wzrastają dostawy sprzętu.

Przyspieszona rozbudowa i modernizacja przemysłu umożliwiła zwiększenie w 1977 r. w porównaniu z 1973 r. do staw na rynek wyrobów tego przemysłu o ok. 50 proc.

Przystąpiono też do wdrażania programu kształcenia i doskonalenia kadr dla rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej oraz systemu upowszechniania wiedzy i postępu rolniczego. Stworzono korzystne warunki rozwoju wszystkich sektorów gospodarki rolnej i wszystkim gospodarstwom rolnym — rolniczym spółdzielniom produkcyjnym, PGR-om, działalności społeczno-gospodarczej kółek rolniczych oraz umacniania i rozwoju gospodarstw indywidualnych. Określone zostały zasady specjalizacji i kooperacji

w produkcji dla indywidualnych gospodarstw rolnych.

Równocześnie z tworzeniem coraz korzystniejszych warunków rozwoju produkcji rolnej poprawiono warunki bytowe i socjalne na wsi, wprowadzono bezpłatną opiekę lekarską na wsi i rozwiązano niezwykle doniosłe społeczne problemy zaopatrzenia emerytalnego rolników i ich rodzin.

W wyniku tych wszechstronnych działań osiągnięliśmy szybszy rozwój potencjału w tworzącego gospodarki żywnościowej oraz sprzyjające warunki rozwoju produkcji rolnej we wszystkich sektorach rolnictwa, a równocześnie wydatną poprawę bytu rolników, pracowników rolnictwa i całej ludności wiejskiej.

Efektem dotychczasowych działań było także poważne ograniczenie ujemnych skutków w produkcji rolnej (wynikających z wyjątkowo niekorzystnych w ostatnich latach warunków atmosferycznych) dzięki czemu globalna produkcja rolna była w 1977 r. o ok. 19 proc. wyższa niż w 1970 r., a produkcja towarowa — wzrosła w tym czasie o blisko 40 proc. Poza miesiącem, wydatnie zwiększono dostawy na rynek podstawowych artykułów żywnościowych. Warto jednak podkreślić, że w sto-

Dokończenie na str. 2

Spotkanie E. Gierka z Ch. Florakisem

15 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierka spotkał się z I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Grecji Charilaosem Florakisem, który przebywa w Polsce na czele delegacji KPG.

W spotkaniu uczestniczyli również: członek Biura Politycznego, sekretarz KC Edward Babiuch, sekretarz KC Ryszard Frelek, kierownik kancelarii Sekretariatu KC Jerzy Waszczuk i zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC Bogumił Sujka oraz członkowie delegacji KPG.

W toku dłuższej przyjacielskiej rozmowy przywódcy obu partii poinformowali się nawzajem o działalności PZPR i KPG oraz o społeczno-gospodarczym rozwoju Polski i sytuacji w Grecji. Dokonano również wymiany poglądów na temat aktualnych problemów międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego w Europie. Edward Gierka i Charilaos Florakis wyrazili zaдовоłnienie z osiągniętego w ostatnich latach rozwoju stosunków polsko-greckich w różnych dziedzinach życia. (PAP)

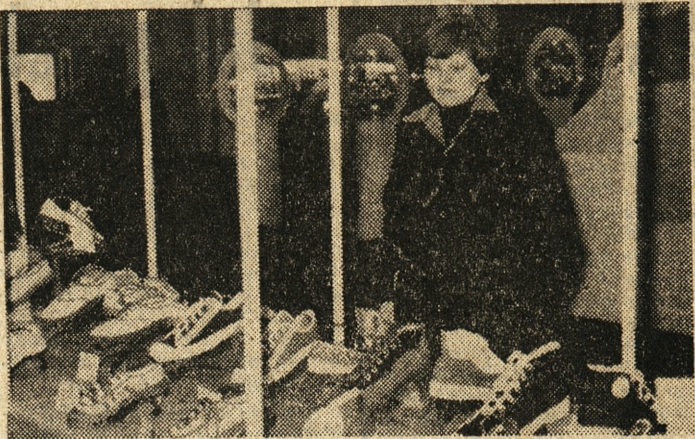
Order Rewolucji Październikowej dla „Izwiestii”

Radziecki dziennik „Izwiestia” został odznaczony Orderem Rewolucji Październikowej. Aktu wręczenia orderu dokonał Leonid Breżniew.

PAP

Giełda Wiosenna w Poznaniu

Kolorowa ekspozycja „Stomila”



Na zdjęciu: fragment ekspozycji grudziądzkiego „Stomila”, który między innymi proponuje na 1 półrocze br. 10,5 miliona par obuwia.

Fot. — H. Kamza

Ciekawe są propozycje „Stomila” dla handlu na II półrocze br. Na Giełdzie Wiosennej w Poznaniu wystawia on wyroby, których łączna wartość wynosi miliard złotych. Wyróżniają się przede wszystkim kolorystyką, znacznie poprawiła się także ich jakość. Najwięcej jest obuwia, łącznie 127 wzorów tenisówek, trampek i butów gumowych. Są także buty narciarskie (jako ciekawostkę odnotujemy, że testowane przez A. Bachledę) i hokejowe.

„Stomil” prezentuje w Poznaniu także nowe rodzaje rakiet tenisowych — wyczynowe i młodzieżowe oraz ubiory do gry w tenisa, na które jest obecnie duże zapotrzebowanie. Kolejną nowością jest kolekcja odzieży sportowej ze stylizacją, przygotowana na sezon zimowy. Interesująca — zdaniem handlu — propozycja jest nowy wzór obuwia gumowego na spódach znacznie lżejszych i bardziej wytrzymałych od dotychczas produkowanych. (pik)

Literacki dzień u „Cegielskiego”

Wielkopolscy pisarze wśród pracowników HCP

Pisarze ze środowiska wielkopolskiego mają wiele żywych, bezpośrednich kontaktów z czytelnikami — członkami robotniczych załóg. Uczestnicząc w realizacji programu „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką” oraz w przegadanie aktywności kulturalnej ludzi pracy, przebiegającym pod hasłem „Człowiek — Praca — Twórczość”, obecni są wśród robotników nie tylko swoimi książkami. Szczególnie żywe, twórcze już społeczna tradycja, są więc członkami Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich z pracownikami „Cegielskiego”. Wczoraj uczestniczyli oni w cyklu spotkań i imprez pt. „Dzień pisarzy wielkopolskich w HCP”.

Goście odwiedzili najpierw Fabrykę Silników Okrętowych, a następnie zakładowe muzeum oraz bibliotekę związkową, która jest zasłużoną placówką w upowszechnianiu twórczości członków wielkopolskiego środowiska literackiego i organizowaniu spotkań z twórcami. Pisarze — z prezesem Poznańskiego Oddziału ZLP, Czesławem Chruszczyńskim — spotkali się także z członkami kierownictwa polityczno-gospodarczego Zakładów oraz Związkowej Rady Przedsiębiorstwa. Obecni byli także przedstawiciele Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, Wydawnictwa Poznańskiego. W Zakładowym Domu Kultury otwarto wystawę, której treścią są pisarskie dyktando — serdeczne, refleksyjne słowa skierowane do pracowników HCP. Głównym zaś, mającym również artystyczny wyraz, akcentem tego literackiego dnia u „Cegielskiego” była „Biedziada literacka”. Złożyli się na nią rozmowy z pisarzami oraz koncert słowno-muzyczny (fragmenty utworów poznańskich autorów mówili aktorzy Teatru Nowego, Maria Robasz-Kiewicz i Leszek Dąbrowski, a Zespół Madrygalistów pod dyrekcją Leszka Bajona śpiewał pieśni).

Ta znacząca kulturalnie impreza literacka, poprzedzona została — organizowanym przez Bibliotekę HCP oraz społeczny aktyw Komisji Kobiół Pracujących — trwającym od początku roku cyklem autorskich spotkań. Odbłyły się one we wszystkich fabrykach i wydziałach. Były to bardzo szczere, interesujące rozmowy o twórczej pracy i o roli książek w codziennym życiu.

Spotkania u „Cegielskiego” stanowiły swoiste preludium do kolejnej — XII Wielkopolskiej Dekady Literackiej, która zainaugurowana zostanie w niedzielę, 20 bm., w Gnieźnie. (kos)

Inwazja Izraela na Liban

Największą od zakończenia wojny w 1973 roku operacją zbrojną na Bliskim Wschodzie toczy się w Libanie. W ciągu srody toczyły się zacięte walki na obszarach południowych i środkowych Libanu. Źródła izraelskie wspominają o setkach zabitych Palestyńczyków, a komitety Organizacji Wyzwolenia Palestyny — o powstrzymaniu natarcia w rejonie Raszidi, a więc tuż przy największym obozie palestyńskim w Libanie. Silne oddziały izraelskie posuwają się w kierunku północnym. Działania toczą się w trudnym, skalistym terenie, gdzie znajdowały się od dawna silne ugrupowania palestyńskie i lewicy libańskiej.

Widoczna jest wyraźna przewaga izraelska, zwłaszcza w artylerii ciężkiej i broni rakietowej. Palestyńczycy stawiają opór głównie na wzgórzach i w przełęczach.

Wszystkie oboje OWP w Libanie, grupujące około 500 tys. ludzi są w stanie alarmu. Izrael dysponuje co prawda przewagą techniczną i lepszym uzbrojeniem, lecz oddziały palestyńskie zdecydowanie są walczyć do upadłego. Przemieszczenie się walk oraz brak do kładniejszych doniesień o rozwoju sytuacji na poszczególnych odcinkach, utrudniają ocenę sytuacji.

Izrael stara się przekonać wszystkich, że akcja wymierzona na jest jedynie w wojskowe ośrodki palestyńskie, a nie w ludność cywilną. Przeczy temu cały obraz sytuacji: bombardowania skupisk palestyńskich spowodowały już poważne straty wśród mieszkańców zaatakowanych rejonów. Działalność karetek pogotowia przewozi w bezpieczne miejsca rannych. Pod gruzami zombardowanych domów oraz na

drogach znajdują się już setki zabitych. Tysiące ludzi w popłochu opuszcza obszary objęte walkami.

Agresja izraelska niesie wiele istotnych niebezpieczeństw. Walki przesunęły się już w pobliże strefy kontrolowanej przez wojska Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa. Istnieje obawa, że może dojść do starć z jednostkami Korpusu Bezpieczeństwa, a więc głównie z oddziałami syryjskimi, których liczebność w Libanie ocenia się na około 30 000 ludzi.

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim zaapelował w środę po południu do wszystkich zainteresowanych stron, by powstrzymały się od wszelkich akcji mogących prowadzić do eskalacji obecnego konfliktu w południowym Libanie.

Według informacji napływających od obserwatorów ONZ na Bliskim Wschodzie wojska izraelskie, które wtargnęły na terytorium Libanu, uszkodziły lub zniszczyły także część posterunków obserwatorów ONZ. AFP, powołując się na libijską agencję prasową JANA, informuje, że Libia zażądała zwrotu libańskich państwowych posiadłości w związku z syjonistyczną agresją na południowy Liban. Bliskowschodnia agencja MENA podaje, że Jemen Północny postanowił również zwrócić się o zwolnienie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ w związku z syjonistyczną agresją na południowy Liban. Bliskowschodnia agencja MENA podaje, że Jemen Północny postanowił również zwrócić się o zwolnienie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa.

W środę wieczorem podczas konferencji prasowej w Jeruzolimie premier Izraela, Menachem Begin stwierdził, iż wojska izraelskie osiągnęły w drodze do południowego Libanu celem w Libanie południowym. Szef sztabu armii izraelskiej, Mordechai Gur oznajmił na tej samej konferencji, że o godz. 17 operacje wojsk izraelskich dobiegły końca. (PAP)

Przygotowania do powrotu kosmonautów na Ziemię

Wczoraj do godz. 13 czasu moskiewskiego radziecka stacja orbitalna „Salut-6” dokonała 2638 okrążeń Ziemi, w tym 1484 z załogą na pokładzie.

Zgodnie z programem lotu, kosmonauci Jurij Romanienko i Gieorgij Grecko powrócą na Ziemię dzisiaj. W środę dzień roboczy na orbicie rozpoczął się o godz. 6 rano. Załoga wykonywała końcowe operacje w zakresie konserwacji systemów pokładowych i aparatury stacji „Salut-6” oraz przygotowywała statek kosmonautów do powrotu

na Ziemię. Kosmonauci włączyli i sprawdzili systemy pokładowe statku, kończyli układanie w aparacie ładujących kaset z taśmami, dokumentacją lotu i innych materiałów z wynikami badań naukowych. Program dnia przewidywał również ćwiczenia fizyczne oraz trening w hermetycznych skafandrach „Czibis”.

Zgodnie z informacjami załogi i danymi telemetrycznymi, systemy pokładowe kompleksu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-27” funkcjonują sprawnie, a samopoczucie kosmonautów jest dobre. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Plena KC KPCz i WSPR

W środę rozpoczęło się w Pradze plenium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Referat przygłoszył KC KPCz o wynikach realizacji uchwały XV zjazdu partii i dalszych jej zadaniach wygłosił sekretarz generalny KC KPCz, Gustav Husak.

Także w środę rozpoczęły się w Budapeszcie obrady plenium KC WSPR. Są one poświęcone sprawom międzynarodowym oraz sytuacji w rolnictwie i przemysle socjalistycznym Republiki Węgierskiej.

Przyszłość Gibraltaru

Z udziałem ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Davida Owena i Hiszpanii — Marcelino Ojeda Aguirre rozpoczęła się w środę 15 bm. w Paryżu kolejna runda rozmów w sprawie przyszłości Gibraltaru. Poprzednie tego rodzaju spotkanie, które odbyło się w listopadzie ubiegłego roku w Strasburgu nie dało rezultatów. W rozmowach paryskich uczestniczą także przedstawiciele miejscowych władz gibraltarskich.

Eksplozja nuklearna

Amerykański departament energii poinformował, że Chiny przeprowadziły w środę o godzinie 5 czasu GMT doświadczalną eksplozję nuklearną w atmosferze w północno-zachodniej części kraju. Siła wybuchu nie przekraczała 20 kiloton.

Spotkanie pisarzy

15 bm. w Sofii rozpoczęło się doroczne, piętnaste z kolei spotkanie kierownictwa związków literatów krajów socjalistycznych. W trzydniowych obradach uczestniczą pisarze z 10 krajów. Na czele delegacji polskiej stoi sekretarz ZG ZLP — Jan Koprowski.

Bunt więźniów

W czasie zamieszek jakie wybuchły we wtorek w więzieniu w Villa Devoto, na północny zachód od Buenos Aires, co najmniej 50 więźniów zostało zabitych a 70 rannych. Interweniowała policja, która przy użyciu broni palnej i gazów łzawiących zdołała opanować sytuację.

Katastrofa w Kolumbii

20-30 osób pomiosło śmierć pod gruzami 10-piętrowego budynku w

Kolumbiijskim mieście Ibagué, położonym 200 km na południowy zachód od Bogoty. 8 osób zostało rannych. Budynek zawalił się w nocy z wtorku na środę w czasie generalnego remontu po pożarze. Wszystkie ofiary — to robotnicy ekipy remontowej.

Eksplozja w stanie Ohio

W liczącym ok. 30 tys. mieszkańców mieście Steubenville w stanie Ohio doszło do zagadkowego wybuchu w niewielkich zakładach chemicznych. Eksplozja spowodowała pożar i ulatnianie się chloru. Władze miejskie zarządziły ewakuację mieszkańców kilku dzielnic obawiając się by nie doszło do masowego zatrucia gazem. Mimo natychmiastowej akcji co najmniej 50 osób uległo zatruciu oparami chloru. Zostały one przewiezione do miejscowych szpitali. Podczas samego wybuchu 28 osób zostało rannych. Zakład w Steubenville produkował wyroby z mas plastycznych i posiadał w zapasie 20 cystern chloru.

SPORT

Piast Gliwice — Lech Poznań 3:1

Lehici nieoczekiwanie wyeliminowani z PP

W stoczonym wczoraj w Gliwicach meczu półfinałowym Pucharu Polski, poznański Lech przegrał z Piastem Gliwice 1:3 (1:1). Prowadzenie dla gospodarzy uzyskał Statowski głową w 17 min., a wyrównał w 39 min. Milewski również strzałem głową. W drugiej połowie bramki dla Piasta zdobyli: Statowski w 50 min. i Brzezoń w 82 min. Sędzią w Opatowieku z Łodzi. Widzów 15 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:
LECH: Mowlik, Gut, Szewczyk, Barczak, Justek, Napierała, Kasalik, Milewski, Szpakowski, Grobelny (od 60 min. Krakowski) i Okonski.
PIAST: Apostel, Pawlik, Zemajis, Kalużyński, Jenda, Jagla, Dunajczyk, Gontarewicz, Ledwoń, Statowski i Brzezoń.
Obidwie drużyny dzieli różnica klasy, jednakże na boisku nie można było tego dostrzec. Autentem zwycięzców nie była jedynie atmosfera.
Dokończenie na str. 4

od GŁOSU

Szwajcarski prezydent opowiedział się ostatnio za wprowadzeniem — do konstytucji kraju — obowiązkowego postawienia: mówić o obowiązkach racjonalnego gospodarowania energią elektryczną i oszczędzaniu wytwarzających ją surowców. Osobliwość dopatrzeć się można w sposobie podejścia do sprawy: na wyekszczędzenia miały stać się obywatelskim, konstytucyjnym obowiązkiem. Przecież nikt by nie podejrzewał Szwajcarów — tradycyjnych ben kierów świata zachodniego — o rozrzutność i marnotrawstwo czegośkolwiek. A jednak...

Jak widać, przeciągający się kryzys energetyczny zmusza także najbogatsze kraje nie tylko do rewizji zużycia energii, poszukiwania jej nowych źródeł, ale i do unowocześnienia swego prawodawstwa. W Szwajcarii z tych samych przyczyn działają od pewnego czasu specjalne placówki poradnictwa jak oszczędzać energię. Korzystają z nich liczne rzesze obywateli, same także uczestnicząc w zwalczaniu marnotrawstwa, podsuwając własne metody pomniejszania zużycia. Mówi się też, żeby nawet oszczędzania wyrobić już w szwajcarskich szkołach, obejmując ich programem problemy trudności energetycznych.

Polskie socjalistyczne prawnictwo od dawna chroni narodowe zasoby i dobro, wyznaczając sankcje za marnowanie społecznej energii. Mamy też gotowe i wypróbowane formy wspólnoty obywateli w gospodarowaniu. Ale warto coś przejąć od praktycznych Szwajcarów.

Na przykład — powszechnie uprzedzić ruch racjonalizatorski do pomniejszenia zużycia energii i paliwa. I przydałaby się owa forma poradnictwa — jak oszczędzać energię — w mieszkaniach, fabrykach, na ulicy, placu składowym. Bo wyjście z kryzysu niedostatku energii elektrycznej, to dzisiaj narodowy program dla każdego kraju.

ZS

Narada w Poznaniu

Jak przełamać usługowe bariery

Pierwszy etap realizacji rządowego planu rozwoju usług — gdyby oprzeć się na danych statystycznych za rok 1977 — wykonano w Poznaniu i województwie wcale nieźle. Wartość usług osiągnęła 3 miliardy złotych (w tym warsztatów rzemieślniczych — 1,3 miliarda). Znacząco, że plan wykonano w 103 procentach, zaś dynamika wyniosła 128,3 procent.

Czy takie dane nie budzą zastrzeżeń organizatorów usług i ich odbiorców? Czy rzeczywiście kolejki przed zakładami usługowymi zmniejszyły się w sposób odczuwalny?

Okazuje się, że na 60 dysponentów usług w województwie — 13 nie wykonało planowych zadań. Największe niedobory, bo w granicach od 1 do 5 milionów złotych miały następujące przedsiębiorstwa: „Polmożbyt”, spółdzielnia „Zjednoczenie”, Wojewódzka Spółdzielnia Usług Pralniczych „Swit”, Spółdzielnia Pracy Przemysłu Skórzanego. Długie terminy ocze-

kiwania i niedobór warsztatów dawał się też we znaki klientom, którzy chcieli naprawić sprzęt gospodarstwa domowego albo radiowo-telewizyjny. Podobnie w usługach meblowo-tapicerskich, odzieżowych i jubilerskich (okres oczekiwania w tych branżach sięga kilku miesięcy).

Nie zrealizowano też w ubiegłym roku planowanego zatrudnienia. Projekt przewidywał przyjęcie do usług 2300 nowych pracowników, a przyjęto 1700.

Nad przyczynami trudności w usługach, a także nad sposobami skutecznego dostosowania sieci usług i jakości do społecznych potrzeb dyskutowano wczoraj na naradzie dysponentów usług z Poznania i województwa, która odbywała się z udziałem sekretarza KW PZPR — Bogdana Waligórskiego.

Podkreślano między innymi, że w tym roku będzie się roz-

wijać te usługi, które mają pomóc kobietom pracującym w łączności obowiązków zawodowych z rodzinnymi, a nadto na rozwój grupy usług uznawanych za preferowane. Należą do nich motoryzacja (wzrost ma nastąpić o ponad 30 procent), meblarsko-tapicerskie, odzieżowe, budowlane, napraw radiowo-telewizyjnych i sprzętu gospodarstwa domowego.

Wykonanie planu na rok 1978, o wartości 3,6 miliarda złotych wymaga między innymi utworzenia 191 nowych placówek usługowych różnych branż, zatrudnienia 1700 pracowników. Równocześnie poprawa na rynku usług nastąpić może, jeżeli lepiej wykorzystywać się będzie istniejącej potencjał, zwiększyć się liczbę placówek, pracujących w systemie dwumianowym. Ważne w rozwoju usług jest zarówno likwidowanie dysproporcji między ośrodkami miejskimi a wiejskimi, jak też stale modernizowanie zakładów. (len)

Sprawa Rodezji

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa

Rada Bezpieczeństwa ONZ zakończyła we wtorek omawianie sytuacji w Rodezji. Na zakończenie swych obrad uchwaliła rezolucję potępiającą wszelkie manewry nielegalnego reżimu rasistowskiego w Salisbury, zmierzające do utrzymania rządów białej mniejszości. Przyjęta uchwała określała tzw. „wewnętrzne uregulowanie” problemu rodezjskiego, proponowane przez reżim Smitha za „nielegalne i nie do przyjęcia”.

Autorem rezolucji jest grupa państw niezaangażowanych, wchodzących w skład Rady Bezpieczeństwa. Dokument przyjęto 10 głosami przy 5 wstrzymujących się (W. Brytania, USA, Francja, Kanada i RFN). (PAP)

Szybszy wzrost produkcji żywności

Dokończenie ze str. 1

sunku do 1974 r. spożycie mięsa i jego przetworów wzrosło w przeliczeniu na 1 mieszkańca o 3,3 kg, tłuszczów — o 1,8 kg, a warzyw i owoców o 12 kg, mimo, że były to lata wyjątkowo niekorzystne dla rolnictwa.

W minionych czterech latach zrobiono bardzo wiele dla realizacji przyjętego na XV Plenum KC PZPR programu, ale pełne wykonanie nakreślonych w tym programie zadań wymaga dalszego rozwijania różnorodnych działań zmierzających zarówno do dalszej intensyfikacji produkcji rolniczej i przetwórstwa spożywczego oraz przewyższenia zaistniałych trudności. Wszystkiego nie sposób

zrobić jednocześnie, a w dodatku w tak krótkim okresie czasu. Zawsze istniała i istnieje konieczność wyboru, który powinien być dyktowany przede wszystkim tym, co ma bez pośredni wpływ na powiększenie produkcji rolniczej i jej właściwe zagospodarowanie.

XI Plenum KC PZPR dokonując oceny dotychczasowej realizacji programu o poprawie wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa wytyczy kierunki działania, określające priorytet w rozwiązywaniu poszczególnych problemów w sposób zapewniający dalszy szybszy rozwój rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej oraz wzrost produkcji żywności na skalę istniejących możliwości. (PAP)

We Francji

840 kandydatów przed drugą turą wyborów parlamentarnych

We wtorek o północy upłynął termin składania kandydatów przed drugą turą francuskich wyborów parlamentarnych. Mogą w niej wziąć udział tylko ci pretendenci, którzy w pierwszej turze uzyskali co najmniej 12,5 procent głosów ogólnej liczby obywateli uprawnionych do udziału w wyborach w danym okręgu. Ponieważ 12 marca wybrano już 68 deputowanych (63 z obozu rządowego i 5 z lewicy), pozostały do rozdzielienia 423 mandaty. W 8 okręgach do drugiej tury przeszli tylko jeden kandydat, a więc rzeczywiście stała walka wyborcza rozegrała się tylko w 415 okręgach. W wyborach 19 marca wystąpią jeszcze 840 kandydatów, z czego 147 wystawia FPK, 245 — PS, 20 — ruch lewicowych radykałów, 225 — gaullistów, a 180 — Unia na Rzecz Demokracji Francuskiej.

Po raz pierwszy w historii francuskich wyborów podział społeczeństwa na dwa rywalizujące ze sobą bloki zaznaczył się we wszystkich okręgach. W najbliższą niedzielę dojdzie do 414 pojedynków między wspólnym kandydatem lewicy a wspólnym kandydatem obozu rządowego. Jedynie w Montpelier walka może rozegrać się „w trójkacie”, bo kandydat gaullistów nie wycofał się na

rzecz lepiej uplasowanego republikanina. Ponieważ jednak został natychmiast zdezawuowany przez własną partię, najprawdopodobniej wycofa się przed drugą turą. Taki układ świadczy, że po obu stronach dyscyplina jest wyjątkowa i że na wezwanie sygnatariuszy wspólnego programu oraz koalicji rządzącej kandydaci słabiej uplasowani wycofali się z dalszej walki. W poprzednich wyborach z 1973 roku, aż w 67 okręgach walka w drugiej turze toczyła się „w trójkacie”.

19 marca dojdzie więc do 82 pojedynków między FPK a gaullistami, 51 między FPK a Unią na Rzecz Demokracji Francuskiej (giscardystami), 134 między socjalistami a gaullistami i 110 między socjalistami a UDF. W pozostałych okręgach partie lewicy będą walczyć z drobnymi formacjami burżuazyjnymi.

We wtorek została wznowiona oficjalna kampania propagandowa przed drugą turą. Oboz rządowy prowadzi ją wokół tez antykomunistycznych, starając się znowu wzbudzić strach przed udziałem FPK w rządzie. Sygnatariusze wspólnego programu kładą natomiast nacisk na jedność działania i starają się odrzucić „dynamię lewicy”. (PAP)

Na rzecz socjalistycznej specjalizacji

Telefonem z Lipska

Dziesiątki tysięcy ludzi przebijają się każdego dnia przez tereny Wiosennych Międzynarodowych Targów Lipskich i miejskie domy targowe. Dyrekcja Targów Lipskich ocenia, że przeciętnie 64 proc. zwiedzających stanowią faccy. Z krajów socjalistycznych obecne targi odwiedziło 20 000 ekspertów. Wielu z nich, a oprócz tego również przemysłowcy i handlowcy z krajów zachodnioeuropejskich i zaoceanicznych, interesuje się osiągnięciami i kierunkami dalszego rozwoju socjalistycznej specjalizacji i integracji.

Przykładów takich działań jest też wiosny w Lipsku sporo. Pod tym względem Polska zaznacza swoją obecność głównie eksponatami największego naszego wystawcy „Bumaru”. Jest to centrala, która oferuje sprzęt budowlany i maszyny drogowe. Większość, bo 60 proc. tej oferty, to maszyny, w których produkcji właśnie Polska się specjalizuje w ra-

mach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Podjęcie w tej ważnej dla rozwoju przemysłu, rolnictwa i infrastruktury dziedzinie współpracy licencyjnej z tymi krajami nie tylko unowocześniło nasze wyroby, ale i podniosło poziom produkcji tak dla kraju, jak i na eksport oraz poziomu naszych usług budowlanych.

W hali targowej nr 17, gdzie tradycyjnie znajdują się stoiska kilku polskich central handlu zagranicznego, znajduje m. in. ofertę „Centromoru” i „Navimoru”, wystawiających modele doków, jachtów, statków różnej wielkości i rodzajów oraz wyposażenia potrzebnego w przemyśle okrętowym. Te oferty uzupełnia Biuro Handlu Zagranicznego Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu z silnikami napędu głównego oraz częściami do nich.

T.K.

Rewelacja z Gniezna

Dźwig do budowy 120-metrowych chłodzi kominowych

Nowy typ dźwigu, wyprodukowanego ostatnio w gnieźnieńskim zakładzie Kombinatu Maszyn Budowlanych „Zremb” w Poznaniu, jest — jak informuje jego dyrekcja — rewelacją nie tylko krajową, podobne agregaty ma tylko kilka firm na świecie, ale ponoć ustępują one swoim walorami dźwigowi „Zremb-Gniezno 750 K”.

Wykonano go na zamówienie Przedsiębiorstwa Budowy Chłodzi „Chłodzi Kominowe” w Gliwicach, któremu służyć ma przy realizacji dużej inwestycji. Jest nią chłodzi w sąsiedztwie elektrowni w Bełchatowie, na budowie której rozpoczęto pierwsze robo-

ty. Do akcji wkroczyć ma też raz wspomniany dźwig. Jego kabina zawieszona jest pionowo i porusza się po torze hiperboli. Dźwigiem tym, który zabiera 8 osób lub ładunek 750 kg, można wykonywać prace na wysokości nawet 120 metrów.

Obecnie w zakładzie dobiega końca próba techniczna dźwigu, które potwierdzają jego wysoką jakość. W przyszłym miesiącu zmontowany zostanie w Bełchatowie.

Według opinii dyrekcji, zakład przygotowany jest do produkowania większej liczby podobnych dźwigów — nie tylko na zamówienie krajowych odbiorców. (bop)

Obrady Rady Naczelnej ZHP

Ocena pracy 133-tysięcznej kadry instruktorów Związku Harcerstwa Polskiego oraz zadania, jakie należy podjąć w celu dalszego doskonalenia jej działalności pedagogicznej — oto temat 2-dniowego plenum Rady Naczelnej ZHP, które obraduje od wczoraj w Warszawie. (PAP)

Konflikt społeczny w RFN

Zarząd związku przemysłu metalowego (VMI) w Badenii-Wirtembergii postanowił w środę wieczorem, że w nocy z niedzieli na poniedziałek zostanie wprowadzony lokaut we wszystkich zakładach powyżej 1 000 zatrudnionych. Lokaut dotknie około 200 000 robotników w 90 zakładach.

W środę rano rozpoczął się strajk około 80 000 zorganizowanych robotników i urzędników. Strajk objął ogółem 63 zakłady, w tym przede wszystkim wielkie zakłady samochodowe Daimler-Benz i Porsche oraz koncern elektryczny Boscha.

Strajk w przemyśle metalowym został proklamowany z chwilą, kiedy poniosły fiasko rozmowy między pracodawcami z VMI a przedstawicielami związku zawodowego metalowców (IG Metall).

W przemyśle poligraficznym sytuacja jest nadal bardzo napięta. W środę rano w RFN nie ukazało się 327 na 350 dzienników, co jest spowodowane strajkami i decyzją pracodawców o lokaucie.

Telefony DONOSZA

● Na ul. Staroleckiej w Poznaniu, w rejonie przejścia dla pieszych, został potrącony w środę przez ciężarówkę 56-letni mężczyzna. Pieszy odniósł tak ciężkie obrażenia, że po przewiezieniu do szpitala zmarł.

● Na ul. Wioslarskiej w Poznaniu wpadł pod samochód mężczyzna, który wybiegł nagle z pasa zieleni na jezdnię. Final — zła mania podudzia.

● Pozostawienie dzieci bez opieki doprowadziło do kolejnej tragedii. W rejonie Ręglowej w Kłodawie w woj. konińskim utonęło 2 nieletnich.

● U zbiegu ulic Palacza i Promienistej w Poznaniu zginęła przedwczoraj 78-letnia kobieta, która wpadła pod samochód.

● W Gorzyczach Wielkich w pobliżu Ostrowa motocyklista zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w betonowy słup. Jadący z nim pasażer odniósł obrażenia. (b)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
4, 9, 10, 16, 31
LOSOWANIE II
10, 17, 19, 26, 30
Końcówka band. 8824

„Express-Lotek”

8, 11, 16, 24, 37

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie umiarkowane okresami duże i przelotne opady deszczu.

Temperatura maksymalna około plus 7 stopni, minimalna około plus 3.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu, Lesznie, Pile, Poznaniu plus 7 stopni, w Koninie plus 8 stopni; ciśnienie 743,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Braniecki

KRONIKA DNIA

DNI POLSKIE W OŁOMUCU

15 bm. rozpoczęły się polskie dni w Ołomuńcu — centrum naukowo-kulturalnym południowych Moraw, które od wieków utrzymywało ścisłe związki kulturowe z Polską. Polskie dni w Ołomuńcu zorganizowane z okazji 31 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między PRL a CSRS trwać będą do 21 bm. Istotną częścią polskiego tygodnia w Ołomuńcu będzie spotkanie polonistów z uniwersytetów czeskich i słowackich. Imprezy z okazji dni polskich w tym mieście zainaugurowało spotkanie przedstawicieli ambasady PRL w CSRS z miejscowymi władzami i senatem Uniwersytetu im. Palackiego. (PAP)

UDZIAŁ MŁODYCH W SAMORZĄDACH MIESZKAŃCÓW

Podsumowanie działalności członków Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w miejscu zamieszkania oraz ocena współpracy kol ZSMP z samorządami mieszkańców były tematem wczorajszego spotkania aktywów tej organizacji w województwie poznańskim. Ustalono kierunki działania organizacji w tej dziedzinie na najbliższy okres, zwracając szczególną uwagę na aktywny udział młodych w zbliżających się wyborach do samorządów mieszkańców. W naradzie uczestniczyli m. in.: przedstawiciele wojewódzkiej instancji partyjnej, WK PZPR, przewodniczący RW PSZMP i ZW ZSMP w Poznaniu oraz dyrektorzy poznańskich spółdzielni mieszkaniowych. (wig)

Somalia przyznaje się do porażki

Rząd Somalii oficjalnie przyznał się do całkowitej porażki sił zbrojnych tego państwa, które przez wiele miesięcy bezprawnie okupowały etiopską prowincję Ogaden. We wtorek wieczorem radio Mogadyszku, ogłosiło komunikat ministerstwa informacji, że w dniu 14 marca zakończono „proces wycofywania wojsk” z Ogadenu. (PAP)

Marsz protestacyjny

W środę w Sapporo na wyspie Hokkaido, wyruszyły tysiące Japończyków, którzy biorą udział w wielkim marszu protestacyjnym przeciwko projektowi produkcji bomby neutronowej. W czasie marszu przez terytorium Japonii jego uczestnicy będą zbierali podpisy pod apelem, wzywającym do wprowadzenia zakazu tej broni. Japońscy obrońcy pokoju, inicjatorzy tej kampanii, zamierzają zebrać 35 mln podpisów. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sędek, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł). Indeks nr 35028 J-10

Przed XI Plenum KC PZPR

Sprawniej budować — lepiej jeść

Na wsi buduje się dużo: rzuca się to w oczy podczas każdej podróży po kraju. Aż 40 procent nowych budynków, licząc w metrach sześciennych kubatury, powstaje ostatnio na wsi. Można by powiedzieć, że są to nieźle proporcje. Kandydatów na inwestorów jest jednak na wsi znacznie więcej, niż się buduje, a odkładanie inwestycji w rolnictwie opóźnia zapewnienie narodowej spiżarni.

Rzecz bowiem w tym, że rozwój rolnictwa wymaga... budowania. Bez dużych, nowoczesnych obiektów inwentarskich nie można radykalnie zwiększyć pogłowia bydła i trzody chlewnej, z kolei produkcja roślinna wymaga odpowiednich pomieszczeń do magazynowania, przechowywania sprzętu. Wszystko to sprawia, że rolnik, inwestujący w swoje gospodarstwo wydaje średnio 70 — 80 procent funduszy właśnie na budowanie.

Co mówią plany?

W ubiegłym roku przybyło wsi (nie licząc sektora uspołecznionego) prawie 105 000 nowych budynków. 33 600 z tego stanowiły obiekty inwentarskie. Jest to mniej niż na przykład w roku 1971, kiedy zakończono budowę 40 700 takich obiektów. Jednak powierzchnia budynków inwentarskich przekazywanych w roku ubiegłym — wynosząca 5 450 000 m kw. była o 1 032 m kw. większa niż przed 6 laty. Liczby te ilustrują zarazem zmiany, jakie zachodzą w rolnictwie indywidualnym. Specjalizacja w wybranych rodzajach produkcji sprawia, że obiekty inwentarskie buduje się coraz większe, lepiej wyposażone technicznie.

Posługiwanie się takim wskaźnikiem, jak liczba przekazywanych budynków, przedstawia w tej sytuacji wystarczająco. Plany na obecną pięcioletkę mówią przede wszystkim o liczbie nowych stanowisk dla zwierząt, przy czym tzw. duże stanowisko ma średnio 10 m kw. powierzchni. Otóż stanowisk takich powinno przybyć 3 — 3,1 miliona, czyli prawie o 14 procent więcej niż w latach 1971 — 1975.

W minionych 2 latach zrealizowano 30 procent tych zamierzeń. Także budowa domów nie dotrzymuje kroku planom. W latach 1976 — 1977 przybyło wsi (poza sektorem uspołecznionym) 88 400 mieszkań, co stanowi tylko 37 procent zamierzeń na tę pięcioletkę.

Wszyscy się zgadzają, a rezultatów nie widać

Opóźnienia nakładają na wszystkich, od których zależy tempo wiejskiego budownictwa, obowiązek zwiększenia pomocy inwestorom, zwłaszcza władze gminne i wojewódzkie mogą działać tu wiele. O przebiegu wiejskich inwestycji decyduje bowiem w dużej mierze fakt, czy wszystkie materiały budowlane przeznaczone na ry-

nek rzeczywiście na rynek trafiają. Zależy to także od rozwoju podstawowych usług — np. możliwości wypożyczenia sprzętu budowlanego, skorzystania z fachowej pomocy kółek rolniczych.

Oczekuje się również, że władze terenowe będą inicjować i rozwijać miejscową produkcję materiałów budowlanych. Dostawy z przemysłu wzrastają wprawdzie co roku — także i obecnie będą o 7 — 14 procent wyższe, niż w roku ubiegłym — ale nadal nie pokryją zapotrzebowania. Rynek otrzymuje za mało materiałów stropowych, instalacyjnych, cegły. Elementy stropowe i cegłę można by z powodzeniem produkować w lokalnych wytwórniach i w cegielniach, zamkniętych w ubiegłych latach, pokonując tym samym jedną z głównych barier wiejskiego budownictwa. Wszyscy się zresztą z tym zgadzają, tylko, że rezultatów nie widać...

Do złagodzenia deficytu materiałów powinny się także przyczynić nowe technologie, wprowadzane w wiejskim budownictwie, na razie — głównie w uspołecznionym, ale powoli przenikają też do indywidualnych budów. Na przykład stawianie budynków inwentarskich systemem „Fermbet” zmniejsza ciężar obiektu, a zatem i zużycie materiałów.

Budownictwo planowe

zapewnia niezbędne materiały

W wielu wsiach na podwórkach widzi się stosy materiałów budowlanych, leżących pod gołym niebem. Zwykle bowiem rolnik gromadzi je kilka lat, w miarę jak pojawiają się na rynku.

System taki powoduje „zamrożenie” deficytowych materiałów, nie mówiąc już o ich niszczeniu. Dlatego konieczne jest dalsze upowszechnianie tak zwanego budownictwa planowego, polegającego na zapewnieniu określonej liczbie inwestorów niezbędnych materiałów oraz wszystkich innych warunków do szybkiego zakończenia robót. Budownictwo takie stanowi niezwykle cenny instrument w polityce rolnej naszego państwa. Przyznając pierwszeństwo pewnej grupie obiektów, można preferować budowy najpilniejsze, najbardziej pożądane. Należą do nich na przykład fermi hodowlane i obiekty dla gospodarstw specjalistycznych, a także budynki mieszkalne, stawiane przez młodych rolników, co gwarantuje stabilizację producentów żywności.

Od rolnictwa oczekujemy wiele: złagodzenia niedoborów mięsa, rezygnacji z importu pasz i zbóż, zwiększenia eksportu żywności. Indywidualnym rolnikom w realizacji tych zamierzeń przypadają niezmiernie istotne zadania. Warto zatem uważnie śledzić przebieg wiejskich inwestycji i szukać sposobów przyspieszenia ich tempa.

URSZULA SZYPERSKA

Handel inspiruje producentów

Ekspozycje w pawilonach 25 i 38 na poznańskiej giełdzie wiosennej różnią się od pozostałych w sposób zasadniczy: tutaj nie przede wszystkim oferują towary handlowe, lecz handel występuje z propozycjami do producentów. Wyroby zgromadzone w tych pawilonach są albo w kraju jeszcze nie produkowane, albo produkowane w niedostatecznych ilościach. Cel tych ekspozycji jest taki sam, jak wystaw, które przy współudziale „Głosu” zorganizowały w ubiegłym roku WSS „Społem” i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Poznaniu oraz wystawy, która od końca stycznia br. czynna jest w ciągu handlowym Poznania (ul. Czerwonej Armii 46/50): znalezienie producenta.

W pawilonie 25 ekspozycję „Poszukujemy producentów” zorganizował Centralny Związek Spółdzielni Spożywców „Społem” gromadząc około 300 wzorów w takich grupach, jak artykuły gospodarstwa domowego z tworzyw sztucznych, szklane, ceramiczne, metalowe, a także wyroby perfumeryjno-kosmetyczne, szczerbaki, drzewne. Obok najbardziej potrzebnych do codziennego użytku wyrobów z grupy 1001 drobnych (sztuczne, naczynia stołowe, nożyczki, klamerki itp.) są tu także wyroby bardziej luksusowe, ale poszukiwane, np. komplet do whisky, spirytusowy podgrzewacz potraw, kryształ.

CZSS „Społem” poszukuje również takich wyrobów, których w sklepach poznańskich — dzięki naszym wystawom —

już nie brakuje. Należą do nich m. in. dziadki do orzechów, sitka do herbaty.

Wiele jest na wystawie prostych towarów, łatwych do wykonania i tymi najczęściej interesują się potencjalni producenci — głównie rzemieślnicy i spółdzielnie pracy. Już w pierwszym dniu giełdy zgłosili się wytwórcy z zamiarem podjęcia produkcji takich wyrobów, jak na przykład maszynki do rozdrabniania jarzyn,



uchwyty na wannę, drobna galanteria drewniana, drabinki malarskie, ściereczki szorstkie do zmywania naczyń. O tym, czy z tego zamiaru będzie towar, zadecyduje najbliższa przyszłość. „Społem” podpisał bowiem umowy tylko z takimi producentami, którzy zagwarantują odpowiednią jakość.

Podobną wystawę zorganizowało „Społem” na Targach Krajowych „Jesień 77”. Z tej wystawy około 100 wzorów jest obecnie wdrażane do produkcji, a część można zobaczyć na giełdzie w pawilonach producentów. Stanowią one ofertę dla handlu. Dlatego

więc na obecnej giełdzie liczba poszukiwanych towarów jest już mniejsza. Wartość „społemowskiej” oferty dla producentów wynosi na rok bieżący 3 mld zł, co stanowi około 7,5 procent w porównaniu do wartości obrotów „Społem” w artykułach nieżywnościowych.

Nieco inny klucz do wyboru wzorów na wystawę przyjął Zarząd Obrótu Ubiórami „Otex” Centrali Państwowego Handlu Wewnętrznego. O ile poznański „Otex” na trwającej obecnie wystawie w „Centrum” wykspomował towary standardowe, lecz dostarczane przez przemysł w niedostatecznych ilościach (np. piżamy, odzież dziecięca, spodnie gimnastyczne), o tyle „Centrala” zaoferowała producentom na giełdzie wzory odzieży modynej o oryginalnym wzornictwie, z atrakcyjnych tkanin. Kolekcja składająca się z 150 wzorów została opracowana przez projektantów „Modę Polskiej” oraz regionalnych ośrodków mody. Przeznaczona jest przede wszystkim dla młodzieży, która jest klientem wymagającym, oczekującym ciągle czegoś nowego. „Klucz” nie jest w stanie tak szybko reagować na zmiany mody, „Otex” liczy więc na to, że produkcję przemysłu odzieżowego w jeszcze większym, niż dotychczas stopniu, będzie uzupełniała drobna wytwórczość. „Otexowi” zależy na krótkich seriach produkcyjnych, a także najbardziej opłacają się rzemieślnikom i spółdzielniom prac. Drobni wytwórcy wykazują duże zainteresowanie tą ofertą, m. in. dlatego, że handel zapewnia atrakcyjne tanki. Z producentami, którzy zdecydowali się na szybie proponowane przez „Otex” odzież, umowy będą podpisywały po giełdzie wojewódzkiej przedsiębiorstwa handlu wewnętrznego.

Również w pawilonie nr 25 producentów poszukują: Zarząd Obrótu Artykułami Turystyki i Wypoczynku CPHW, Domy Towarowe „Centrum” oraz „Moda Polska”. Pierwsze z tych przedsiębiorstw wystawiło 160 wzorów zabawek, większość z importu. Są to jednak głównie skomplikowane zabawki mechaniczne (np. japońskie lalki mówiące, czy szczekające pieski), którymi producenci się interesują, ale nie w sposób, który rokowałby nadzieję na podjęcie produkcji. Chociaż — są tu także zwykłe drewniane klocki. — Aż dziw, że takich prostych artykułów brakuje!

Domy Towarowe „Centrum”

Dokończenie na str. 4

GRAZYNA SZULAK



Domy Towarowe „Centrum” poszukują wielu towarów standardowych, prostych do wykonania. Należy do nich fartuszek damski, który prezentuje pracownica „Centrum”.

Fot. — H. Kamza

Krakowskie Muzeum Historii Fotografii czeka na eksponaty

15 grudnia 1976 roku otwarto w Krakowie pierwsze w Polsce Muzeum Historii Fotografii im. prof. Władysława Bogackiego. Powstało ono z inicjatywy Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego.

W krakowskim Pałacu Pugetów, siedzibie muzeum, zgromadzono już znaczną liczbę eksponatów o wprost nieraz unikatowej wartości: bezcenny sprzęt dawnych fotografów działających na ziemiach polskich, stare zdjęcia i widokówki, archiwalia, książki, prospekty, instrukcje obsługi, opisy techniczne, a także około 100 000 szklanych klisz fotograficznych. Wiele z tych ostatnich wykonano sprzed około stu a nawet stu czterdziestu laty.

KFT, pragnąc powiększyć zbiory i zgromadzić wszystko to, co stare i wartościowe z dawnych technik fotograficznych oraz dawnych warsztatów pracy polskich fotografów, liczy na bezinteresowne

przekazywanie lub sprzedanie muzeum starych i zbędnych rzeczy, które mogłyby mieć jakikolwiek związek z fotografią (stare aparaty, powiększalniki, obiektywy, albumy ze starymi fotografiami, widoki z różnych miast Polski, cenniki firm fotograficznych, książki i czasopisma o tematyce fotograficznej, pudełka od klisz i papierów fotograficznych z dawnych czasów, wszelkiego rodzaju klisze, błony i negatywy fotograficzne oraz inne rekwizyty).

Muzeum stawia też sobie za cel zebranie materiałów fotograficznych dotyczących najnowszej historii Polaków, to jest działalności polskiego ruchu oporu, zmagania z hitleryzmem, kampanii wrześniowej 1939, walk oddziałów partyzanckich itp.

A oto adres, pod który można zgłaszać i przysyłać eksponaty: Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne, ul. Bohaterów Stalingradu 13, kod: 30-960 Kraków. (c)

Poznaniacy uzyskują prawo jazdy

Na wczasach w Jeleniogórskim

Karkonosze przeżywają od wielu lat napływ wczasowiczów i turystów — o każdej porze roku. Tutaj przyjeżdżają tysiące amatorów jazdy na nartach, wycieczek po górach i górskiego słońca. O obliczu tego regionu wczasowo-turystycznego decydują liczne domy wypoczynkowe FWP, stare zamki i pałace, pomniki przyrody. W trójkącie: Karpacz — Jelenia Góra — Szklarska Poręba zachodzą obecnie duże zmiany, mające na celu jak najlepsze, jak najekonomiczniejsze wykorzystanie bazy wczasowej, aby pomieścić tu tych wszystkich, których ścigają uroki krajoobrazu województwa jeleniogórskiego.

Zarząd Okręgu Wypoczynkowego Funduszu Wczasów Pracowniczych w Szklarskiej Porębie wprowadził w życie ciekawą inicjatywę, pozwalającą początkowo w okresie zmniejszonego ruchu wczasowego oddać jeden z domów wypoczynkowych na atrakcyjną formę wczasów — „wczasu na prawo jazdy”. Przeznaczono na ten cel dom wczasowy „Potok” w Sobieszowie.

Ta nowa forma się przyjęła i „Potok” służy teraz stale amatorom prawa jazdy.

Sam Sobieszów jest obecnie (po niedawnych zmianach administracyjnych) częścią miasta Jeleniej Góry, dzielnicą — za Cieplicami — wysuniętą najbardziej w stronę Szklarskiej Poręby. Ta część miasta położona jest nad rzeką Wrzósówką, na wysokości około 400 metrów nad poziomem morza, a górują nad nią ruiny zamku Chojnik, zbudowanego przez Piastów w XIII stulecie. Okolica jest piękna, gdyż tutaj właśnie Przedgórze pasma Karkonoszy przechodzi w dno Kotliny Jeleniogórskiej; tereny wycieczek są więc dogodne dla wczasowiczów.

— Ale, oczywiście, nie tyle chodzi nam o wycieczki — mówi kierownik DW FWP „Potok”, Zbigniew Ludera — ile o to, aby uczestnicy naszych wczasów mogli na tyle poznać tajniki silnika samochodowego, przepisy ruchu drogowego i nauczyć się jeździć, aby po trzech tygodniach wczasowania mogli w dwudziestym drugim dniu pobytu w Sobieszowie, zdać egzamin

na prawo jazdy. Dlatego też staramy się tak ułożyć rozkład dnia, aby starczyło czasu przede wszystkim na naukę. Lecz „przede wszystkim” nie oznacza „tylko”. Poza normalnymi wycieczkami w okolice Jeleniej Góry i Szklarskiej Poręby, właśnie w marcu, kwietniu i maju będziemy podczas naszych 22-dniowych turnusów organizowali wyjazdy turystyczne do Niemieckiej Republiki Demokratycznej i do Czechosłowacji, a do granicy tak z jednym, jak i z drugim krajem — blisko już stąd. Chcemy bowiem, aby spędzone w Sobieszowie wczasy dały zarówno możliwość uzyskania prawa jazdy, jak i przygotowały przyjemności, a także dostarczały turystycznych wrażeń ich uczestnikom.

Od dłuższego czasu wczasowe turnusy w „Potoku” są zajęte do ostatniego miejsca. Więcej niż 80 osób na turnus przyjąć nie można. Biorą one udział w dwóch grupach nauczania i kilku grupach jazdy. Przyjeżdżają do Sobieszowa z całego niemal kraju.

— Najwięcej wczasowiczów,

chcących podczas trzytygodniowego urlopu uzyskać prawo jazdy, przyjeżdża do nas ze Śląska, Wrocławia, Poznania i Łodzi. Szczególnie duża grupa poznaniaków była ostatnio, zimą — mówi zastępca dyrektora ZOW FWP w Szklarskiej Porębie, Jan Goetze. — Z wczasów w „Potoku” skorzystało już u nas ponad 1300 osób. W organizacji wszystkich spraw, związanych z przygotowaniem bazy, jak i z umiejętnym rozłożeniem materiału dla uczących się, mamy więc już pewne doświadczenia. Pomaga nam to w stałym doskonaleniu tej formy wczasów, a o należytych przygotowaniach wczasowiczów do egzaminów świadczy fakt, że prawie wszyscy zdają ten egzamin z wynikami pomyślnymi.

Dodajmy, że do jazd kursowych po okolicach Sobieszowa, uczestnicy wczasów na prawo jazdy najczęściej wybierają „Fiaty 126 p” i „Fiaty 125 p”. Każdy bowiem chce nauczyć się jeździć na takim samochodzie, jaki zapewne będzie miał. (wos)

Sesje naukowe, wydawnictwa, spotkania kombatantów

ZBoWiD w roku 35-lecia
Ludowego Wojska Polskiego

Ciekawy program imprez z okazji doniosłego jubileuszu 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego przygotowała Komisja historyczna Zarządu Głównego ZBoWiD — organizacji liczącej obecnie ponad 600 tys. członków — uczestników walk o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Program przewiduje zorganizowanie w br. kilku sesji i konferencji naukowych — krajowych i zagranicznych, m. in.: konferencji poświęconej badaniom nad problematyką dziejów walki o utrzymanie władzy ludowej w latach 1944-1948. W konferencji, która odbędzie się w październiku w Rynku k. Warszawy, zapowiedzieli udział historycy z różnych ośrodków naukowych kraju, a także przewodniczący wojewódzkich komisji historycznych ZBoWiD.

Przewiduje się trzy sesje na ukowe organizowane we współpracy z zagranicznymi organizacjami kombatanckimi: polsko-jugosłowiańską na temat antyfaszystowskiej walki narodów Polski i Jugosławii; pol-

sko-węgierską nt. wspólnych, postępowych rewolucyjnych tradycji Polaków i Węgrów oraz historyków Polski i NRD, poświęconą znaczeniu walk rewolucyjnych w Niemczech w 1918 r. dla niepodległości Polski (wydarzenia w Niemczech a Powstanie Wielkopolskie).

Zorganizowane zostanie także spotkanie b. nauczycieli szkół polskich w Niemczech z lat międzywojennych, spotkanie uczestników powstań śląskich i wielkopolskich oraz sympozjum nt. „Polacy w wojnie domowej w Hiszpanii w latach 1936-1939”.

Staraniem komisji historycznej ZBoWiD ukażą się w br. m. in. następujące wydawnictwa: „Z dziejów ruchu kombatanckiego”, „Z dziejów czynu zbrojnego PPR”; przewidziano także opublikowanie materiałów z odbytych w ubr. konferencji naukowych poświęconych polsko-czechosłowackiemu współdziałaniu w walce z hitleryzmem oraz współpracy historyków Polski i Związku Radzieckiego. (PAP)

Marcowy „Nurt”

„Stojmy potem naprzeciw mówicy, z której przemawiał wielokrotnie Hitler... Nie wiadomo, co zrobił z betonowym kółkiem, którego nie zmożli amerykańskie bombowce.” pisał Antoni Władysław Walczak w eseju o Norymberdze. Wojciech Lipiński natomiast, w artykule „Unikajmy prac Niemców” przypomina o korzystaniu przez ziemian wielkopolskich z osiągnięć brytyjskich w rolnictwie.

Tematykę radziecką prezentują artykuły Jerzego Litwinowa o wybitnej poetce Annie Achmatowej i jej związkach z Poznaniem oraz Edwarda Pawlaka o prozaiku Włodzimierzu Tiendrakowie.

„Nie ma u niego zrodzienia, jakie jest ideałem wielu literatów, stojących chętnie o bok dzieła. Pisząc — cały czas mówi „od siebie”, „o sobie.”” konstatuje Zdzisław Beryt w artykule o Arkadiu Fiedlerze. Z innych materiałów literackich: Regina Wachowiak o Marii Tworczyku, a także jego prozę; Wiersze publikują Julia Hartwig i Anna Kwietniewska, a nową prozę — Bogusław Kogut. Repertarz literacki o Puszczy Noteckiej zamieszcza Waldemar Kosiński. W „Małej Wszehnicy „Nurtu” o pojeździe losu pisze Wojciech Jamrozik.

Z tekstów traktujących o innych dziedzinach sztuki: Florian Dąbrowski pisze o kwartecie cis-moll op. 131 Beethovena, Jerzy Utrecht o muzyce w radiu i telewizji, Stanisław Nowotny o kadrach dla estrady, Andrzej Górny o spektaklu „Słony parów” Zatyłgina w Teatrze Polskim w Poznaniu, a Ewa Piotrowska — zachwycę się realizacją „Operetki” Gombrowicza w Teatrze Muzycznym w Słupsku. „Nurt” kontynuuje też serię debiutów satyryków, prezentując rysunki Marka Michalskiego. (bran)

inni rzemieślnicy zdecydowali się podjąć te produkcje.

Wystawy „Poszukujemy producentów” zorganizowane na giełdzie są bowiem dla drobnych wytwórców znakomitą okazją do poznania potrzeb i wymagań rynku. Do konfrontacji swoich możliwości i umiejętności z zapotrzebowaniem handlu. Dla handlowców natomiast stanowią te wystawy możliwość uzyskania dodatkowych towarów, związania się z nowymi producentami. Ekspozycje w pawilonach 38 i 25 świadczą o coraz większej aktywności handlowców, którzy nie ograniczają się już do biernego korzystania z ofert producenta. Wykształca się na tych poznańskich imprezach handlowych nowa forma współdziałania handlu z producentami. Forma, w której obaj partnerzy mają coś do powiedzenia. Taka forma współpracy powinna przyczynić się do eliminowania niedoborów zaopatrzenia i urozmaicenia sklepowych półek.

GRAŻYNA SZULAK

Handel inspiruje producentów

Dokończenie ze str. 3

zorganizowały wystawę towarów poszukiwanych po raz pierwszy. Wystawili 200 wzorów artykułów w różnych branżach: odzież, dziewiarstwo, galanterię skórzaną, artykuły gospodarstwa domowego (większość wzorów takich samych jak w „Społem”), zabawki. Przeprowadzono rozmowy z wieloma producentami: kilku zgłosiło chęć produkowania klocków „Lego”, inni — galanterię drewnianą, pojemniki do lodu, komplety do przypraw, oprawki do żarówek itp.

„Moda Polska” wystawiła 13 wzorów bielizny i dziewiarstwa. Są to wzory importowane, często z surowców, których nie posiadamy. Czym na przykład zastąpić wełnę szotlandzką? A przecież wymagania jakościowe „Mody” są duże i drobnym producentom

trudno tym wymogom sprostać.

W sumie jednak — oferty przedsiębiorstw handlowych pod adresem producentów są w znacznej części realne. Większość wystawianych wzorów może być produkowana przez drobnych wytwórców. Potwierdza to zresztą m. in. ekspozycja rzemieślników w pawilonie nr 1. Rzemieślnicy oferują wiele z tych towarów, których poszukują handlowcy. Mogłoby się więc wydawać, że nie będzie już tych towarów brakowało. Ale tu decyduje ilość. Na przykład „Społem” poszukuje 150 000 kompletów łyżek kuchennych ze stali nierdzewnej. Rzemieślnicy owszem, proponują takie komplety, niewiele odbiegające od importowanego wzoru, ale w ilości 1000. I dlatego „Społem” nie skreślił tych kompletów z listy braków, chyba, że również

SPORT-SPORT-SPORT

Lechici nieoczekiwanie
wyeliminowani z Pucharu Polski

Dokończenie ze str. 1

bicia i ofiarności, ale przede wszystkim pomysłowości, szybko i skutecznie gra. Ci którzy liczyli na to, że II-ligowiec przestraszą się kadrowiczów — Justka, Okońskiego, Szewczyka, po prostu się zawiedli. Zupelnie nie znany nie ogrywał Guta i Justka, a najlepszy piłkarz na boisku Gontarewicz zupełnie wyłączył z gry Okońskiego.

Porażka Lecha w Gliwicach była efektem niepewnej gry defensywy, ale również słabej postawy napastników, którzy nieudolnymi akcjami nie potrafili absorbować przeciwnika i przez to nie oddali swych partnerów z obrony. Ci ostatni w końcu musieli popełnić błędy, których rezultatem były gole. Inna sprawa, że nie miał również swego dnia arbiter Ogorzewski. W 17 minucie, po kornierze, Stawowski strzelił głową — Mowlik piłkę odbił, ale ta zatoczywszy łuk trafiła Barczaka, stojącego na linii bramkowej. Sędzia przerwał grę i natychmiast zarządził jej wznowienie od środ-

ka, uznając, że Barczak stał w głębi bramki. Mimo że Plasi pro wadził 2:1, mieli poznaniacy wie le okazji, by doprowadzić co najmniej do wyrównania. I tak w 62 minucie Milewski z woleja po siał piłkę tuż obok słupka, w 5 minut później Krakowski w idealnej sytuacji przeniósł wysoko po nad poprzeczką. Dodajmy, że w 80 minucie Okoński trafił w słupek, a odbita piłkę Krakowski posłał głową w samo okienko, jednakże Apostel zdołał piłkę wybić na kornier. W kontrataku, że ustawieni Barczak ze Szewczykiem przepuścili między sobą Brzeźnia, który znalazł się w pozycji sam na sam z Mowlikiem. Mowlik wybił z bramki, ale nie był w stanie przeszkodzić Brzeźniowi w posłaniu piłki do siatki.

Po meczu trener Jerzy Kopa, bardzo zresztą zdenerwowany, miał słuszne pretensje do drużyny, że grała mało skutecznie, długimi okresami zbyt pasywnie. Na szym zdaniem błędem było row-

niez to, że zarówno Gut jak i Justek zapędzili się aż pod narożne chorągiewki Plasta, gdzie z reguły tracił piłki, z czego rozdzili się kontrataki Plasta. Ale wtedy bocznych obrońców Lecha nie było na miejscu. Ciekawe, jakie wnioski z gry Lecha wyciągnął piłkarze krakowskiej Wisły, którzy w komplecie wraz z trenerem Leńczykiem zasiedli na trybunach gliwickiego stadionu. Wszak w niedzielę w Krakowie Wisła gra z Lechem.

JAN FISZER

☆

Piłkarze Piasta zmierzają się w finale Pucharu Polski z Zagłębiem Sosnowiec, które wczoraj wyeliminowało Legię Warszawa. W normalnym czasie mecz w Warszawie zakończył się wynikiem remisowym 0:0. W dogrywce pierwszą bramkę zdobył Zagłębie ze strzału Dworczyka w 95 min. Wy równanie uzyskał Nowak w 120 min. W rzutach karnych lepsi okazali się sosnowiczanie wygrywając 5:3. (PAP)

Europejskie puchary
w piłce nożnej

Wczoraj rozegrano rewanżowe mecze ćwierćfinałowe europejskich pucharów w piłce nożnej. Tłustym drukiem podajemy drużyny, które wywalczyły awans do półfinałów. W nawiasach wyniki pierwszych spotkań.

PUCHAR EUROPY

Borussia Moenchengladbach — SSW Innsbruck 2:0 (1:3).
Atletico Madryt — FC Bruegge 3:2 (0:2).
Juventus Turyn — Ajax Amsterdam 1:1 rz. karne 3:0 (1:1).
Liverpool — Benfica Lizbona 4:1 (2:1).

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Hajduk Split — Austria Wiedeń 1:1 k. 0:3 (1:1).
Anderlecht Bruksela — FC Porto 3:0 (0:1).
Dynamo Moskwa — Betis Sevilla 3:0 (0:0).
Twente Enschede — Vejle BK 4:0 (3:0).

PUCHAR UEFA

Grasshoppers Zurich — Eintracht Frankfurt 1:0 (2:3).
FC Barcelona — Aston Villa 2:1 (2:2).
Carl Zeiss Jena — Bastia 4:2 (3:7).
PSV Eindhoven — FC Magdeburg 4:2 (0:1).

Piłkarze Peru
wystąpią w Warszawie?

Redakcja sportowa PAP otrzymała z Limy informację, że reprezentacja piłkarska Peru zamierza rozegrać 23 kwietnia w Warszawie mecz z drużyną polską. Jak poinformował PZPN pro wadzone są rozmowy na temat zorganizowania tego spotkania, jednak ostatecznych decyzji jeszcze nie podjęto. (PAP)

Koszykówka

TURNIEJ W GDAŃSKU
O MIEJSCA 1-4

LKS — Resovia 78:77
Wybrzeże — Śląsk 97:81

TABELA

ZESPOŁÓW WALCZĄCYCH
O MIEJSCA 1-4

1. Wybrzeże	27	46	2462:2195
2. LKS	27	45	2015:2032
3. Śląsk	27	41	2394:2231
4. Resovia	27	39	2203:2191

TURNIEJ W LUBLINIE
O MIEJSCA 5-10

Baidon — Wisła 97:87
Start — Lech 71:97
Polonia — Górnik 102:88

TABELA

ZESPOŁÓW WALCZĄCYCH
O MIEJSCA 5-10

5. Lech	24	36	2143:2092
6. Wisła	24	36	2084:2071
7. Górnik	24	35	2167:2202
8. Start	24	35	1867:1964
9. Polonia	24	32	2022:2158
10. Baidon	24	30	1847:2087

Polscy laskarze
ulegli Argentynie

W Buenos Aires odbył się towarzyski mecz w hokeju na trawie, w którym Argentyna pokonała Polskę 3:0 (1:0). Zwycięstwo drużyny gospodarzy było zasłużone, a Polacy nawiazali równorzędna walkę z rywalami tylko przez 10 minut w drugiej połowie. (PAP)

0:0 w meczu młodzieżowych
reprezentacji Polski i Finlandii

W rozegranym wczoraj na Goleńcinie międzypaństwowym meczu piłkarskim drużyn młodzieżowych do lat 21 Polska zremisowała z Finlandią 0:0. Sędzią wał Marian Kustoń z Poznania. Widzów 1000. Zespoły wystąpiły w następujących składach —

POLSKA: Młynarczyk, Motyka, Wójcicki, Zajączkowski, Walczak, Król (od 67 min. Podgórny), Wójcicki, Lipka, Sierant (od 46 min. Chamielec), Nocko, Wróbel.

FINLANDIA: Nurmi, Lahtinen, Helin, Salonen, Rissanen, Jalo (od 67 min. Kaartinen), Vimonen (od 66 min. Saarinen), Myrtaanen, Eskelinen, Ronkainen, Linjamaki.

Nielicznie przybyli na goleński stadion kibice liczyli, że będą świadkami zwycięstwa polskiej drużyny. Finowie w niedzielę spotkali się z II-ligową Olimpią i ulegli jej 1:3, a piłkarstwo tego kraju nie jest na arenie międzynarodowej wysoko notowane. Pierwsze minuty meczu potwierdzały przypuszczenia, że Polacy nie powinni mieć kłopotów z odniesieniem zwycięstwa. Gospodarze rozpoczęli z impetem i przez pięć pierwszych minut nie pozwolili Finom wyjść z ich własnej połowy.

Później przewaga Polaków również była duża, lecz nasi zawodnicy nie potrafili stwo-

żyć groźnych sytuacji pod bramką Nurmio. Finowie rzadko decydowali się na kontrataki, a jeżeli nawet rozpoczęli takie akcje, to nie przynosiły im one powodzenia. Na pastnicy gości ustępowali obrońcom polskiej drużyny pod względem szybkości i przegrzywali z nimi większość bezpośrednich pojedynków.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Nadal w ataku znajdowali się Polacy, lecz nadal też nasi zawodnicy nie potrafili sobie wypracować dogodnych sytuacji do uzyskania bramek.

Finowie grali wzmocnioną defensywą i wybijali wszystkie piłki kierowane przez Polaków na ich pole karne. Szczególnie wyróżniał się rosyjski stoper gości Helin, który był bezkonkurencyjny w pojedynkach o górne piłki. W polskim zespole słabo zagrali piłkarze drugiej linii, którzy nie potrafili dobrymi zagraniami otworzyć napastnikom drogi do bramki rywali. Brakowało też celnych strzałów z linii pola karne. Nic więc dziwnego, że mimo dużej przewagi w polu mecz zakończył się rezultatem bezbramkowym, co jest dużym sukcesem gości. (wil)

Porażki Motały i Andrzejewskiego
w ćwierćfinałach bokserskich MP

Wczoraj na bokserskich mistrzostwach Polski w Krakowie, rozegrano pierwszą serię walk ćwierćfinałowych. Z poznańskich bokserów pierwszy wystąpił w walce papierowej Motała, który zmierzył się z Dominikiem (Stoczniołowiec Gdański). Pięściarz Olimpij przegrał na punkty 2:3, ale przebieg walki wypadł sędzią ringowy. Na kilka sekund przed końcem trzeciej rundy nasz pięściarz bardzo mocno trafił rywala, i sędzia zaczął liczyć Dominika. W momencie kiedy rozległ się gong sędzia doliczył do siedmiu, i zamiast dokończyć liczenie odprowadził zamroczonego boksera Stoczniołowca do narożnika, chroniąc go tym samym od nokautu. Dominik mimo zwycięstwa nie będzie mógł dalej walczyć w turnieju, bowiem jak po każdym nokaucie wpisano mu do ksiągki zdrowia kilka tygodni przerwy. Werydyk przyznający zwycięstwo Dominikowi, publiczność krakowska przyjęła długotrwałymi gwizdami.

Nie powiodło się również drugiemu poznańskiemu pięściarzowi — Andrzejewskiemu w walce koguciej. Trafił on na reprezentanta Polski — Massiera (Miedź Legnica). Już po kilku pierwszych ciosach trener Szafranski poddał swego zawodnika.

Zdiszał w drugiej serii walk ćwierćfinałowych wystąpi dwóch ostatnich poznańskich bokserów: Zdzisław Nowak i Mazur.

*

Nie wiedzie się również poznańskim bokserom na młodzieżowych mistrzostwach Polski rozgrywanych w Dębicy. Szymański przegrał przez przewagę w II r. z Kłukiem (Zagłębie Sosnowiec), Janicki uległ 0:5 Pobjockiemu (Czarni Słupski), a Smęczyk w pierwszej swej walce pokonał 5:0 Galiszewskiego (Błękitni Klelece), lecz w następnym pojedynku został wyeliminowany przez Żółkiewca (Żyrardowianka). (wil)

Lekkoatleci Europy pokonali USA

W Mediolanie odbył się halowy mecz lekkoatletyczny, w którym reprezentacja Europy pokonała występującą w osłabionym składzie ekipę USA 141:80 (w spotkaniu mężczyźni 74:52, a kobiety 67:28). W reprezentacji Europy startowało pięciu polskich lekkoatletów. Urszula Kielan zajęła drugie miej-

scie w skoku wwyż — 180 cm. Grażyna Rabsztyńska była drugą w biegu na 60 m ppł. — 7,96 sek. Ta deusz Słusarski wywalczył także drugą pozycję w skoku o tyczce — 5,40 m. Władysław Komar był trzeci w pchnięciu kulą — 19,51 m, a Ryszard Podlas zajął także samo miejsce w biegu na 400 m — 47,74. (PAP)

HUMOR I SATYRA



„Głos” dopomógł

Na mundury dla weteranów

Jest ich w kartotece Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację zarejestrowanych (stan z 1 I br.) 7345, z tego w Poznaniu 1456, ogółem w Wielkopolsce — prawie 5000, a w Bydgoskim prawie 1000. Widujemy ich, ubranych w niebieskoszare mundury lub tylko z powstańczymi rogatywkami na głowach.

Wielu z nich ma kłopoty z uzyskaniem należytego umundurowania. Niektórzy, być może dopiero teraz pomyśleli, że słusznie byłoby mieć i przy uroczystych okazjach ubrać zaszczytny mundur. Inni sfatygowany mundur pragnęliby zastąpić nowym. I okazuje się, że to wcale nie takie proste. Gdzie bowiem szukać odpowiedniego w kolorze materiału? W sklepach mówią: „nie ma” i jakoś nikt się w handlu nie martwił dotąd tym brakiem, ani nie wpisał takiego sukna do formularza zamówień...

I tak zapewne byłoby nadal, gdyby nie Jan Nowak z Szamotuł, który w imieniu własnym oraz innych powstańców wielkopolskich z tego regionu zwrócił się do redakcji „Głosu” o pomoc i o „ruszenie” kogoś trzeźwo, by wyprodukowano partię sukna, odpowiedniego na mundury oraz czapki powstańcze.

Dyrekcja Oddziału Obrót Ubiorem „Otex” Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego odpowiedziała na redakcyjnej staraniu w tej sprawie, że bardzo chętnie ułatwiłby potrzebnej tkaninie na uzupełnienie umundurowania dla powstańców wielkopolskich, ale nie posiada jej w magazynach, wobec czego potrzebna byłaby próba materiału. Z dostarczonych nam później do wiadomości kopii pism, dowiadujemy się kolejno o poszukiwaniach przez „Otex” odpowiedniego zjednoczenia, a potem fabryki, która podjęłaby się wyprodukowania tkaniny. Upłynęły prawie trzy miesiące, zanim sprawa została na tyle sfinalizowana, że widać można było do Zakładów Przemysłu Wełnianego „Merilana” w Bielsku-Białej dotrzeć dotychczas. W zamówieniu podano cel, jakemu ma ona służyć i poproszono dyrekcję, o pilną jego realizację, co jak mniemamy zostanie przez kierownictwo i załogę „Merilana” uwzględnione. Zaczęliśmy w pierwszej kolejności.

Tak zatem obecnie wraz z zainteresowanymi weteranami Powstania Wielkopolskiego oczekujemy wiadomości, że poszukiwany przez nich materiał został dostarczony do magazynów „Merilana” „Otexu”, a stamtąd do sklepu, w którym będzie do nabycia przez pragnących sobie użyć mundur lub rogatywkę powstańców.

W rozmowie, którą na ten temat przeprowadziliśmy z prezesem Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego, Bernardem Łuczewskim, podał on do wiadomości zainteresowanych, że przy szyciu mundurów np. w Poznaniu korzystano z usług szczególnie życzliwie traktującego takie zlecenia zakładu Wojskowego Przedsiębiorstwa Handlowego, mieszczącego się przy ul. Sielskiej 43 na Górczynie. (Zk)

Praca

Pomoc do 3-letniej dziewczynki, pilnie potrzebna. Tel. 20-35-33, po godz. 16. 51915g

Uwaga! — Winogradi! Potrzebna zaraz opiekunka do dwojga dzieci. Os. Przyjaźni 7 m. 144, tel. 205-928. 51805g

Pomoc domowa do gotowania, na kilka godzin codziennie lub 4 razy tygodniowo, potrzebna. Kancierska 2 (na rożniku Kaszelańskie), po godz. 16.30. 51905g

Ojciec 50-letni z synem 18-letnim poszukują pracy w produkcji rolniczej. Potrzebne mieszkanie dla 5 osobowej rodziny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 302p.

Nauka

Magister udziela korepetycji: fizyka, chemia. Piłkowiak, Żydowska 30 m. 4. 50589g

Korepetycje z matematyki. Tel. 630-05, Kozłowski. 50498g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a — parter. 49905g

Kupno

Barakowóz kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 50000g.

Sprzedaż

Lodówkę o poj. 7 m3 sprzedam. Kąmierzak ul. Zagonowa 6. 49816g

Sprzedam segmenty Kowalskich oraz szafę czarne, rodziową, ciemny orzech. Poznań, Grunwaldzka 33B m. 9, godz. 17-19. 49921g

Elektryczna maszynka do podnoszenia oczek sprzedam. Tel. 69-53-21. 47522g

Stoje 0,8 i mniejsze z na krętką i bez większą ilość sprzedamy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 51755g.

Ladowacz stan idealny, oraz motocykle MZ i BMW sprzedam. Wiadomość Lubinicko 44 koło Świebodzina woj. Zielonogóra, Stanisław Mól. 307p

Ciągnik Ursus 328 zarejestrowany, stan dobry, sprzedam. Na listy nie odpowiadam. Listowski Węgrzynice 53, poczta Ołobok koło Świebodzina. 308p

Wózek dziecięcy, gładki, czeski, stan idealny sprzedam, tel. 20-63-36. 51811g

Kożuch męski nr 50 sprzedam. Dolina 15 m. 13 po godz. 16. 49682g

Rozsądne ogórków skier-niewickich sprzedaje. Klekierz, ul. Polna lub tel. 20-48-06 po godz. 18. 51620g

Sadzonki pomidorów Re-vermum ulepszone — do starca ogrodnictwo 61-312 Poznań, Głęboka 28, tel. 707-25. 49720g

Kompost popielczarkowy sprzedam. Komorniki. Po znańska 33. 49212g

Kredens kuchenny sprzedam. Hibnera 23 m. 5, po godz. 19. 51682g

Wózek — składak (leżaczek) kupię, tel. 206-356. 51812g

Korzystnie sprzedam nowoczesną szafę trzydziową, 2 fotele, maszynę do szycia „Dür-kopp”. Os. Kraju Rad 11 m. 144, po godz. 18. 51497g

Dentystyczny materiał do wypełnień Adaptic (USA) i nową maskę do Wartburga 353 — sprzedam. Tel. 714-02. 51820g

Folię z poliestyrenu — reklam 500X004, sprzedam. Tel. 67-96-41. 19066g

Samochody

Syrenę R-20, rocznik 1974 sprzedam. Czesław Skibiński Chrzastowo — Książ Wlkp. Śrem tel. 13-25, po godz. 16. 49961g

Fiata 127p — kupię. Poznań, Magazynowa 9. 51733g

Forda Taunusa, stan dobry — sprzedam. Engeströma 12, tel. 447-84, do godz. 16. 51813g

Karoserie Fiata 126p — sprzedam. Arciszewskiego 35 K m. 5, godz. 17-18.30. 51803g

Wartburga 353, rok 1972 lub Fiata 126p, zamienię na nową Skodę, za dopłatą Zygmunta Algernisa, Wronki Świerczewskiego 16. 297p

Zaporożca, stan idealny, sprzedam. Junaka 12, do godz. 15. 51914g

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie tłoków — wykonuje warsztat: Poznań, Grodziska 24, Malinowski, Silniki Warszawy, polskiego Fiata, w jednym dniu. 49229g

Lokale

Sprzedam własnościowe M-3 w Poznaniu, nowe osiedle. Oferty kierować: „Głos Pomorza” Słupsk nr 1627. 569-K1

Małżeństwo z dzieckiem (pielęgniarka), członkowie SM, poszukuje pokoju przy starszej osobie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 51596g.

Mieszkanie 3 pokoje 73 m², komfort, telefon, ul. Przybyszewskiego — zamienię na równorzędne 5-6-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49867g.

Nieruchomości

Działkę budowlaną na budowę warsztatu w Wyso-gotowie lub okolicy kupię tel. 67-38-38.

Września! Dom oraz działkę 500 m² pod zabudowę (wolne 2 pokoje, kuchnia) sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49955g.

Sprzedam w Poznaniu część kamienicy, z możliwością uzyskania mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 51731g.

Zguby

Dnia 12 marca br. pozostawiono w pociągu relacji Leszno — Poznań, torbę z aparatem fotograficznym Zenit E nr 72280, obiektyw Helios nr 770542 oraz lampę błyskową Czajka. Uczciwych znalazców (małżeństwo z dzieckiem) wynagrodzę. Tel. 33-34-42. 51699g

Różne

Tapetowanie, malowanie mieszkań, tel. 20-47-00 Kopydłowski. 51626g

Wypożyczalnia sukien ślubnych i wieczorowych, nakryć do chrztu. Żupańskiego 6a Liszkowska. 51327g

Cyklinowanie, tel. 204-700 Łagódzki. 51625g

WUSP — uszczelnianie okien taśmą aluminiową. Nowe budownictwo, domki — bonifikata. Telefon 20-00-96 — Łukowicz. 51544g

Plisowanie spódnice, krótkie terminy. Tel. grzechnościowy 33-32-31, wewn. 71-32, Jarosz. 50471g

Transport, duża ładowność, materiały budowlane, żwir z zakupem. A. Frankiewicz, tel. 715-31.

Naprawa elektromechanicznych sprzętów domowych. Os. Piastowskie 99, Łukaszewski. 50363g

Przewozy — specjalność przeprowadzki, wykonuję. Kamiński, tel. 436-31. 50319g

Skutecznie usuwa łupież z głowy, zapobiega wypadaniu włosów, regeneruje włosy zniszczone. Gabinet Kosmetyczny w Poznaniu, tel. 620-72, Listowska. 50257g

Wypożyczalnia sukien, welonów, nakryć do chrztu, tytułu do bukietów. Poznańska 44, Swoboda. 50249g

Telewizory naprawiam. Tel. 555-38, Kopański. 50083g

Przeprowadzki — przewóz mebli. Kufel, tel. 33-35-32, Kosinięckiego 3. 50270g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 50256g

Naprawa lodówek. Tel. 20-44-79, Łuczak. 50142g

Anteny telewizyjne i UKF, instaluje WUSP, tel. 67-90-84, godz. 10-12, Anioła. 49258g

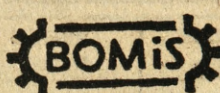
Matrymonialne

Samotni! Dyskretne i kulturalne nawiązanie znajomości zapewni Biuro Matrymonialne „Jutrzenka”, 81-963 Gdynia 1, ul. Miguły 35, skrytka pocztowa 105. Informacja 10 zł w znaczkach pocztowych.

UWAGA, POSIADACZ

SAMOCHODU MARKI FIAT 126p

ORAZ 127 p



CENTRALA „BOMIS” Oddział w Poznaniu, ul. Skoczowska 19 (Starołęka)

oferuje do sprzedaży detalicznej CZĘŚCI ORAZ PODZESPOŁY PO OBNIŻONYCH CENACH.

POLECAMY:

- CZĘŚCI OBLACHOWANIA,
- SILNIKI
- SKRZYNIĘ BIEGÓW,
- AKCESORIA.

552-K1p

Poznań w celu matrymonialnym pana w wieku 40-45 lat, wysokiego, wykształcenie przystojnego o dużej kulturze wiek 40-48 lat. Cel matrymonialny. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49632g.

Wdowiec 58-letni, na stanowisku, własny domek, samochód, pozna panią, przystojną, kulturalną, za moją. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49577g.

Kawaler 28-letni, wzrost 168, bez nałogów, technik, pozna odpowiednią pannę. Zdzienie mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49447g.

Wdowa posiadająca rentę, mieszkając, oszczędności posilubi emeryta. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49729g.

Panna, mgr sytuowana, pozna pana z wyższym wykształceniem przystojnego o dużej kulturze wiek 40-48 lat. Cel matrymonialny. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49632g.

Sympatyczna pani o miłym wyglądzie z mieszkaniem pozna pana na stanowisku do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49454g.

Wdowa, przystojna, uczciwa, bez nałogów, sytuowana pozna przystojnego pana z dobrym charakterem od lat 50-55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49627g.

Uroczą Bożeną z wyższym wykształceniem pozna na studiach, lat 30-40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49589g.

Rozwiedziona nie z własnej winy 32-letnia z dzieckiem, wykształcona, pozna w celu matrymonialnym odpowiedniego pana lubiącego dzieci. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 228p.

Kawaler, 28-letni, wykształcenie zawodowe, pozna panią w celu matrymonialnym, również ze środowiska wiejskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49963g.

Nawiążę znajomość z kobietą do lat 30, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49940g.

Rozwiedziona nie z własnej winy, 31-letni przystojny, pozna odpowiednią panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49760g.

Dnia 12 marca 1978 roku, zmarł nasz były długoletni, ceniony i zasłużony pracownik

technik elektrotechnologii

CELINA KOWALSKA

uczestnik Powstania Warszawskiego.

Zachowamy ją w pamięci jako szlachetnego człowieka i dobrą koleżankę.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji AM w Poznaniu.

1063-K3

Dnia 13 marca 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, sp.

BARBARA KRASICKA

z domu Spychalska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

52023g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 marca 1978 r. zmarła nasza najdroższa siostra, siostrzenica, ciocia i szwagierka

WANDA DURCZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 15 z domu żałoby w Rawiczu, przy Małym Placu Cwiczeń 1.

W smutku pogrążona

RODZINA

Rawicz, Poznań. 51932g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 marca 1978 r. zmarł nagle niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

MARIAN JAŚKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godzinie 7.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

żona z dziećmi i rodzina

Ul. Jackowskiego 17 m. 17,

dawniej Dąbrowskiego 454 m. 2. 1085-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 marca 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

FELIKS KONIECZNY

kupiec

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu solackim, przy ul. Łutwickiej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Puszczykówko, Poznań. 52050g

Dnia 14 marca 1978 r. zmarła w wieku 75 lat nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIANNA KONIECZNA

z domu Radzka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

dzieci z rodzinami

Ul. Prądyńskiego 12/5. 1084-U3

Dnia 10 marca 1978 roku zmarł

ANTONI JASKÓŁA

współzałożyciel naszej Spółdzielni, były długoletni zasłużony członek i przewodniczący Rady. Odnaczonej Odnaczonej Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Pamięć o Nim pozostanie długo wśród nas.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:

Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Metalowców w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 marca 1978 r. o godzinie 13.05 na cmentarzu na Junikowie. 51977g

Dnia 14 marca 1978 r. zmarł w 79 roku życia, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz brat i wujek, sp.

JÓZEF THIEL

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Ul. Gwardii Ludowej 28. 51900g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 marca 1978 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 45 zmarł nasz kochany syn, brat, szwagier i wujek, sp.

SEWERYN OŚKO

długoletni pracownik PFMZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w smutku

ojciec i rodzina

Ul. Ostrowska 543. 1076-U3

Z bólem donosimy, że w dniu 13 marca 1978 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 85, nasza kochana, mądra i dzielna matka, babka i prababka, sp.

z Krajewskich

HALINA HEMPOŁWA

Pogrzeb odbędzie się w Łusowie.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w piątek, dnia 17 bm. o godzinie 17 w kościele św. Michała, przy ulicy Stolarskiej.

Córki i rodzina

51804g

Dnia 16 marca 1978 r. zmarła w wieku lat 57 moja najdroższa matka, teściowa, babcia i ciocia, sp.

LUCYNA WOJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Córka z rodziną

Ul. Jeżycka 37 m. 2. 1077-U3

Dnia 10 marca 1978 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 53 nasza droga koleżanka z Laboratorium Bakteriologicznego Instytutu Ginekologii i Położnictwa w Poznaniu, sp.

URSZULA GBUREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamiają

koleżanki i koledzy

1078-U3

S. + p.

JAN WITKOWIAK

zasnął w Bogu dnia 14 marca 1978 r. nasz kochany mąż i ojciec, przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godzinie 13.25 na cmentarzu na Junikowie.

Pograżeni w smutku

żona i syn

Ul. Głogowska 30 m. 9. 1088-U3

Dnia 14 marca 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83

MARIA NOWICKA

z domu Konieczna

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kopernika 9 m. 6. 51990g

Dnia 14 marca 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 88, moja najukochańsza żona, matka i teściowa

IRENA ŚWITOWA

lekarka stomatolog,

członek ZBoWiD,

odznaczona Honorową Odznaką PCK.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Kostrzynie Wlkp.

W smutku pogrążona

RODZINA

Kostrzyn, ul. Śląska 2. 51906g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 marca 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 77, sp.

MARZEC	Hilarego Izabeli
16	
Czwartek	Słońce: 6.06—17.58

TEATRY

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cecylia Valdes”.
POLSKI — g. 19 „Biesy”.
NOWY — g. 19 „Czerwony kogut leci wprost do nieba”; SCENNA NOWA — g. 21.30 „Młot”; LALKI I AKTORA — g. 17 „Ty motuszu”.
KABARET „TEY” (Woźna 44) — g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na „Tey”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Szkarałtyn pirat” (USA 15 l.), g. 18, 18, 20 „Śmierć z komputera” (fr. 15 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15, 17, 30 „Rzym” (fr.-wł. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Pokoje z widokiem na morze” (pol. 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30 „Ebirah — potwór z głębin” (jap. 12 l.), g. 18, 20, 15 „Gang Olsena wpada w szal” (duń. 12 l.).
GONG — g. 10, 16, 19 „Śmierć prezydenta” (pol. 12 l.), g. 13 „Strach nad miastem” (fr. 13 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Cztery muszkieterowie” (pan. 12 l.), g. 19 „Maratończyk” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 30, 13, 15, 30 „Intygra rodzinna” (USA 15 l.), g. 20, 15 „Wdowa Coudere” (fr. 15 l.).
KOSMOS — g. 17 „Walka o Rzym” cz. I i II (rum.-wł. b.o.), g. 17 „Miniaturka” — g. 15, 30 „Mała syrena” (jap. b.o.), g. 17, 19, 30 „Śmierć prezydenta” cz. I i II (pol. 12 l.).
OLIMPIA — g. 19, 30 „Świat dzielnego zachodu” (USA 15 l.).
PACERNIAK — g. 17 „Zorro” (wł.-fr. b.o.), g. 19, 30 „Szal” (ang. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Kohra” (jap. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 30 „Omen” (ang. 18 l.).
TECZA — g. 15, 30 „Przygody małego Nuki” (radz. b.o.), g. 17, 30 „Śmierć z komputera” (fr. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16, 18, 15 „Pszczel nad Santiago” (bułg. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30 „Ofiara namiętności” (hiszp. 18 l.).
WRZOS (Mocina) — g. 15, 17 „Dzień delina” (USA b.o.), g. 19, 15 „W mroku nocy” (USA 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wycieczka do szekspirowskiego Stradfordu”.
Zoo — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka — od godz. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wł. K. Miodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu ul. Chelmońskiego 20 — tel. 600-06, nagłe zachowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Plastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory 1, tel. 295-431; ul. Kościuszki 103, tel. 534-55, Luboń 1, tel. 123-389; Swarzędz, tel. 359 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania 989 czynny od g. 15.30 do 7.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatrii, Porady prawne, głównie z kresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51 czynny w wyżej podanych godzinach. W niedzielę i święta obie placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżurne nocne: Dąbrowskiego 149/143, Główna 92, Dzierżyńskiego 319, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Stara 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Czwartej pory roku z Krakowa; 11.25 Niezapomniane stroniace: „Granica” — fragm. pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyczna polska melodia; 13.10 Dla kl. I i II (wych. muz.); „Gramy i śpiewamy”; 13.20 Spotkania z folklorem; 13.40 Kącik melomana — utwory Vivaldiego i według Vivaldiego; 14.10 Studio „Gama” (ok. 14.05 Inform. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicą; 15.10 Studio „Gama” (ok. 15.05 Inform. dla kierowców); 15.55 Czwoliki i środowisko — ga woda; 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.23 Koncert żywcem; 19.15 Gra Ork. L. Stalida; 19.30 Panorama polskiej piosenki; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 Wzrost i siła w repertuarze popu larnym; 21.15 Koncert muz. filmowej; 22.25 Lublin na sport; 22.30 Władności sportowe; 23.15 Koncert symf. muzyki polskiej.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.30 Sztuka nie tylko zawodowa; 10.30 Kwintet Z. Namysłowskiego; 11.4. Haydn: Koncert c-dur na klawesyn i ork.; 11.55 Posadnia Rodzina; 12.05 Czas dobrych gospo darzy; 12.25 „Bohater na oświe” — fragm. pow.; 12.45 Orkiestra w repertuarze popularnym; 13.10 Luliz ze społecznym mandatem; 13.10 Moje w polskiej muzyce renesansu; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 P. Czajkowski: Uwertura — fantazja „Romco i Julia” wg Szekspira; 14.10 Wiece, lepie, nowocześniej; 14.25 Muz. Handla; 15.30 Studio Plus — program dziewcząt i chłop

19 marca Światowy Dzień Inwalidy

Potrzebny ktoś bliski

Medyczne statystyki, tak w Polsce, jak i na świecie wskazują, że właściwie co piąty człowiek nie potrafi sobie radzić w codziennych podstawowych zajęciach bez pomocy innych ludzi, czy też opiekuńczych instytucji. Co piąty bowiem — w mniejszym lub większym stopniu jest fizycznie niepełnosprawnym i nie ma możliwości samodzielnego pokonywania barier z tego wynikających. Zjawisko to rozszerza się w miarę jak wzrasta liczba wypadków, pociągających za sobą inwalidztwo. Dezintegracja rodziny sprawia, że nie zawsze czuje się ona odpowiedzialna za los bliskich jej osób kalekich czy niepełnosprawnych. Sprzyja też temu migracja ludności — młodzi wyjeżdżają pozostawiając gdzieś tam starą matkę, zniechęconego ojca...

Tak więc zapotrzebowanie na różnego rodzaju pomoc opiekuńczą jest coraz większe. Podjęto tedy m. in. kształcenie pracowników socjalnych w medycznych studiach zawodowych. Oni to mają organizować wszechstronną opiekę dla osób niepełnosprawnych. Przy Uniwersytecie Warszawskim powstały studia kształcące specjalistów w tym zakresie. Ustalono długą listę świadczeń, którymi dysponują działy opieki społecznej. Opiekę nad inwalidami i ludźmi starszymi włączyły do swoich planów pracy organizacje społeczne...

Jednak codzienne życie pokazuje jeszcze wiele braków. Szczególnie, gdy idzie o osoby przewlekłe chore, samotne. Takie, co to nie pieniądze, zasiłki i bilety do teatru potrzebują, ale kogoś — kto poda szklankę herbaty i przyniesie obiad z baru czy lekarstwa z apteki. Rozwiązaniem, w szczególności trudnych przypadkach jest skierowanie takich osób do domów pomocy społecznej. Tam mają odpowiednią opiekę. Tylko, że przedtem trzeba czekać w bardzo długiej kolejce. W kraju czeka obecnie prawie 9000 osób, a w samym Poznaniu ponad 250. Możliwość zwolnienia miejsca jest niestety tylko jedna...

Sióstr PCK i opiekunek domowych — teoretycznie rzecz biorąc — mogłoby być dostatecznie dużo, bo przecież szkolenie trwa zaledwie trzy miesiące. Poznań ma zaś duże doświadczenie w organizacji punktów pogotowia PCK. Tymczasem brakuje środków i

ludzi. Jeśli jeszcze w terenie PCK może jakoś objąć opieką chorych i samotnych w ich domach, to w Poznaniu nawet w części takie potrzeby nie są zaspokajane.

Mówi na ten temat kierowniczka punktu pogotowia PCK Barbara Anisimowicz: Siostry, które od wielu lat u nas pracowały i związały się z naszą organizacją, doszły do wieku, w którym same raczej potrzebują opieki. W każdym razie praca ta jest dla nich zbyt trudna. Stare kadry wykuszają się, a nowych brakuje. Organizuje się tradycyjne, dwa razy w roku kursy, ale na ostatni zgłosiły się zaledwie 4 kandydatki. Nawet jeśli ukończą szkolenie, nie ma żadnej gwarancji, że pracę podejmą.

Nowe siły pracują zwykle nie dłużej niż pół roku. Często odchodzą po miesiącu. Dlaczego? Praca staje się coraz cięższa. Szpitale borykające się z brakiem łóżek — często wypisują przewlekłe chorych do domu mimo, że potrzebują oni niemal stałej opieki. Wynagrodzenie nie jest za „magnezem”. W pierwszym roku pracy sióstry pogotowia PCK otrzymują za godzinę 8 złotych (w niedzielę i święta — 16 zł). Po roku stawka wzrasta w dzień powszedni do 10 złotych, w święta — do 20 zł. Nie jest więc ta praca atrakcyjną z materialnego punktu widzenia. A poza tym obcowanie z ciężko i przewlekłe chorymi wymaga znacznej odporności psychicznej. Nie wszystkie przeszkolone potrafią sobie z nią radzić.

Należy jednak dążyć — zdaniem działaczy Polskiego Czerwonego Krzyża — do tego, by i organizacje społeczne i związki rencistów i inwalidów propagowały wśród swoich członków konieczność włączania się do opiekuńczej i usługowej pomocy. Chociażby w myśl zasady: każdy potrzebujesz kogoś — jutro ja.

★

Sprawa ta bardzo istotna dla ludzi porażonych i niepełnosprawnych porusza na jest ze szczególną troską właśnie teraz, kiedy jak co roku obchodzi się 19 marca Światowy Dzień Inwalidy. W tym roku za hasło naczelné uznano właśnie sprawę usług socjalnych — całego zespołu świadczeń, które pozwolą tym ludziom żyć wśród ludzi. (len)

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

● Przy Zielonych Ogródkach między ulicą Zieloną a Długą postawiono wysoki biurowiec. Obok rości kilka ładnych i okazałych drzew. Obecnie są one „zamurowane” stertami gruzu i betonu. Obawiam się, że wiosną nie odżyją i nie zakwita — pisze Łucja S.

Sygnał ten przekazaliśmy do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Zieleni, które zapowiedziało natychmiastowe zajęcie się sprawą tych drzew. (615)

● 7 lutego br. pisaliśmy o dużym zaniedbanym pełnym śmieci, znajdującym się obok szkoły przy ul. Jarochowskiego placu, którego nikt nie sprząta.

Komisja Porządku i Czystości WRN zwróciła się do kierownictwa Szkoły Podstawowej nr 69 przy ul. Jarochowskiego 62 o uporządkowanie zaścianka na terenie. Podczas przeprowadzenia 5 lutego br. kontroli stwierdzono, że teren został uporządkowany. (294)

Krytycznym okiem

Zabawa w chowanego

Spółdzielnia Pracy „Estetyka” w Warszawie wyprodukowała zagadkowy przedmiot. Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że jest to pisak, przydatny — jak czytamy na opakowaniu — w domu, szkole, biurze. Podobnie jest to kończy się gdy zaczynamy pisać: wkład chowa się w obosdek. Wszelkie manipulacje, usilne próby naprawy zawiodą. Jest to więc tzw. artykuł jednorazowego użytku. Sięgamy po następny... i następny... Zaczyna się „zabawa w chowanego”. Przy odrobinie poczucia humoru, można zbagatelizować fakt, że na 6 sztuk (nie wiem, czy dalej można nazywać „to” pisakami) jedna tylko jest dobra. Cena jednego niby pisaka — 17 złotych. Zabawa w chowanego nie jest więc tania. (eg)

ców; 16.10 Polska muzyka XX wieku; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 „Impresje jazzowe”; 17.20 Nim się książka ukazuje: „Cena” — fragm. książki Z. Posmyjski; 17.40 Rep. Hittraci M. Kubicy; 18 Stożeczne aktualności muz.; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Koncert wieczorny; 20 Studio Relaks; 20.20 Koncert z nagraniami artystów bułgarskich; 21.10 C. Saint-Saens: Koncert wiolonczelowy e-moll op. 33; 21.50 Pieśni trubadurów; 22 Książki, które nie są ciekawe; 22.30 Nowe, wiersze T. Słowiaka; 22.40 Medium — czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej — nr 47; 23.10 Preludia chorałowe J. Brahmsa; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Życie przed sobą” — odc. pow.; 9.10 Nowe nagrania zespołu Jazz Band Ball; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11 Pow. w wyd. dźwięk. „Kroliwie przekleci”; 11.30 W tonacji trójki; 12.25 Za kierownicą; 13 Po wórkę — rozrywki; 13.50 „Kortil ja Flak” — odc. pow.; 14 Rodzinny album muzyków polskich; 15.05 Ewylijskie piosenki R. Balistreri; 15.15 Sonny Rollins na festiwalu w Montreux; 15.40 Rozszyfrowu-

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Duży zieleniec przy ul. Staszica speści obecnie swym wyglądem. Niebawem jednak będzie tam ładniej. Z inicjatywy Komitetu Osiedlowego Jeżyce Górne uporządkuje się teren i urządził zatoki samochodowe. Przy ul. Żurawiej zaś Usługowa Spółdzielnia Inwalidów zorganizuje dwa parkingi.

Szybko zmienia się otoczenie dworca autobusowego w związku z przebudową węzła komunikacyjnego ul. Marchlewskiego — ul. Gwardii Ludowej. Całkowicie rozebrany został budynek administracyjny PKS i przedstawiono dwa kioski z placu przed dworcem na jego teren. (bop)

Przed wyjazdem do W. Brytanii

Spektakl teatru „Maja”

Człowiek teatru studenckiego Poznania — „Maja”, laureat kilku krajowych konkursów i festiwali, przygotowuje się do kolejnego tournée zagranicę — tym razem po Wielkiej Brytanii. Przedtem zespół przedstawi się publiczności poznańskiej w sztuce „Peron” dzisiaj i jutro o godz. 20 w Ośrodku Teatralnym „Maski” przy al. Stalingradzkiej 25 (DS im. Hanki Sawickiej). (wig)

Recital K. Zimmermana i inne atrakcje dla melomanów

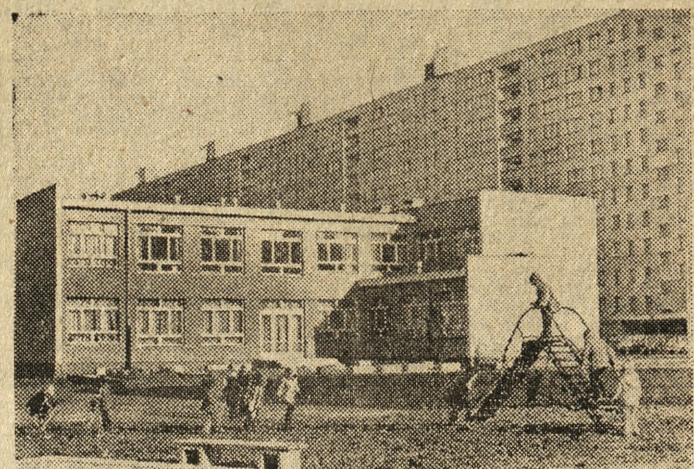
Trzy bardzo interesujące koncerty proponuje w najbliższych dniach Filharmonia Poznańska.

Na abonamentowym wieczorze piątkowym (o godz. 19.30 w auli UAM) usłyszymy znanego polskiego wiolonczeliste młodego pokolenia — Romana Jabłońskiego (laureata kilku międzynarodowych konkursów muzycznych, m. in. w Dallas — USA i w Monachium — RFN), który wykona Koncert wiolonczelowy S. Prokofiewa, a w niedzielę na 152 nadzwyczajnym Koncercie Poznańskim zaprezentuje się w I Koncercie fortepianowym e-moll F. Chopina inna młoda artystka — Elżbieta Karaś-Krasztel (fortepian) — także laureatka międzynarodowych konkursów — m. in. w Atenach. Program obydwu koncertów uzupełnią „Obrazki z wystawy” M. Musorskiego w opracowaniu orkiestrowym M. Ravela. Zespołem poznańskich filharmoników dyrygować będzie gościnnie szef Państwowej Filharmonii Litewskiej w Wilnie Juozas Do markas.

Dzień później — 20 marca (godz. 19.30 — aula uniwersytecka) melomanów oczekuje inny artystyczny rytas — recital zwycięzcy IX Konkursu Chopinowskiego — Krysziana Zimmermana. Jeden z najśliczniejszych obecnie w świecie polskich artystów wykona sonaty W. A. Mozarta i L. van Beethovena oraz 14 walców F. Chopina. (wig)

przejazni; 11 Dla kl. IV lic. (wychowanie obywat.) Cykl: „Świat współczesny”; 11.30 Toscanini, Traubel, Melchior... Wagner — Scena Zygmunta i Zyglindy z 1 aktu dramatu muzycznego „Val kiria”; 12.25 Giedla ptyt; 13 Jęz. hiszpański; 13.15 Hiszpańskie pieśń ludowe; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Teatr PR — Studio Współczesne; „Jeszcze się porządkiem”; 15.45 Muzyka; 16.03 Nauka i technika w krajach socjalistycznych — magazyn OIRT; 16.25 Jęz. niemiecki; 16.40 Z cyklu: „Tematy pozornie nieaktualne”; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Antena Młodych; 18 Piosenki i melodie estrady; 18.25 Miś Zelenicki; 19 Kodeks i kierowniczka — Zakaz skrętu w lewo; 19.15 Jęz. rosyjski; 19.30 Ansbacher Bachowski; 1977 — utwory Bachów; 20.10 A. Vivaldi: Psalm „Dixit Dominus”; 20.50 Portrety sławnych kompozytorów współczesnych; 21.50 NURT — „Psychologiczne podstawy procesu uczenia się i nauczania”; cz. V — aud. prof. dr. Z. Włodarskiego; 22.10 Słynne miniatury; 22.15 Postawy i wzory — O zjawisku przepływu; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Metodyka, sem. IV: „Korzystanie z wycieczek”; 22.50 Chwila muzyki. Wiadomości: 12, 15, 16, 22.35.

Przedszkole na Osiedlu Lecha



Nowo wybudowane na Osiedlu Lecha przedszkole imienia Koszałka Opalka.

Fot. — K. Przychodźki

W Wielkopolsce

81 kół inżynierów i techników budownictwa

W Oddziale poznańskim Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, działającym w województwach: leszczyńskim, konińskim, pilskim i poznańskim, zarejestrowanych jest ponad 2300 członków i 81 kół. Te ostatnie istnieją przy większych zakładach produkcyjnych i instytucjach związanych z budownictwem.

Podstawową działalnością poznańskiego Oddziału jest podnoszenie kwalifikacji członków, a także rozszerzanie ruchu wynalazczego w budownictwie. W tej dziedzinie duże osiągnięcia ma przede wszystkim Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Budownictwa w Poznaniu, który od kilku lat jest pod opieką PZITB. Klub, współpracujący z 90 zakładami pracy, powstał 28 lat temu. Za skuteczną działalność trzykrotnie zajął wysoką lokatę w ogólnopolskim współzawodnictwie o tytuł najlepszego takiego klubu.

Dzisiaj w Poznaniu odbędzie się walne zgromadzenie delegatów Oddziału Poznańskiego PZITB, na którym m. in. przedstawione zostanie sprawozdanie z 3-letniej działalności oraz nastąpi wybór nowych władz i reprezentantów na Krajowy Zjazd Delegatów Związku. (a)

Czwartek literacki z Arkadym Fiedlerem

W nowym cyklu odbywających się od kilku lat — pod patronatem „Głosu Wielkopolskiego” — czwartkowych wieczorów literackich w Bibliotece im. E. Raczyńskiego przy pl. Wolności w Poznaniu, dzisiaj o godz. 18 odbędzie się spotkanie z Arkadym Fiedlerem — sławnym pisarzem i podróżnikiem, autorem bardzo poczytnych książek, które ukazywały się w łącznym nakładzie ponad 8 milionów egzemplarzy. Obecny będzie również, idący w ślady swego ojca, Arkady Radosław Fiedler.

Uczestnicy „czwartku” będą mogli obejrzeć trwającą w Bibliotece wystawę dorobku A. Fiedlera, a także na przygotowanym przez Księgarnię Literacką „Domu Książki” kiermaszu nabyć wydania jego utworów. Tradycją tych spotkań są także pisarskie dedykacje. (kos)

W tramwajach i autobusach

Wizytówki motorniczych i kierowców

Proponowane kiedyś przez „Głos” wprowadzenie tabliczek z nazwiskami kierowców w autobusach i motorniczych w tramwajach doczeka się wkrótce zrealizowania. W Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym przygotowuje się estetyczne tabliczki, które za kilka tygodni pojawią się w pojazdach. Zawierać one będą numer służbowy oraz imię i nazwisko prowadzącego; umieszczone zostaną na widocznym miejscu przy stanowisku motorniczego lub kierowcy.

Dzięki temu nie tylko nie będą już anonimowi ci pracownicy WPK, ale być może także zmieni się coś w nie zawsze dotychczas właściwym traktowaniu pasażerów przez niektórych prowadzących pojazdy. (bop)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — RTSS. Język polski, sem. 4 Gabriela Zapolska „Moralność pani Dulskiej”; 6.30 — RTSS. Matematyka (sem. 4) „Punkty i wektory na płaszczyźnie”; 10 — Historia (kl. VI) „Jak Czarniecki do Poznania”; 11.05 — Język polski (kol. VII) Stanisław Moniuszko; 12 — Język polski (kl. VIII) — Karol Szymanowski; 12.55 — Język polski (kl. III-IV lic.) Leopold Staff; 13.25 — RTSS. Język polski (sem. 3) „Ballady i romanse”; 13.55 — RTSS. Matematyka (sem. 2) „Tożsamości trygonometryczne”; cz. 2; 15 — Melodie: „Rzecz muzyczna — Białystok” cz. 2 program folklorystyczny; 15.30 Kino Filmów Animowanych (kol.); 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektywy; 16.30 — Ekran z bratkiem oraz film TP „Znak orla”; odc. 5 „Komu służyć” (kol.); 18 — Poligon (kol.); 18.20 — Historia na każdej ulicy; „W szmym środku miasta” — widowisko dokumentalne (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Sio demka (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Sierżant Anderson” — film kryminalny prod. USA odc. pt. „Ostatnia gra” (kol.); 21.25 — Pegaz — ak-

tualna publicystyka kulturalna (kol.); 22.10 — W minutę po premierze: w programie film pt. „Zimno, ciepło, gorąco” (kol.); 22.30 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.50 — Paragrafy i my — magazyn informacyjny o zagadnieniach prawa cywilnego i prawa pracy; 16.20 — Oto foto — magazyn fotograficzny (kol.); 16.30 — To lubię — gawęda o sztuce (kol.); 17.10 — Studio Sport — wokół stadionów (kol.); 17.40 — Spotkania — prezentacja sylwetki doc. dr. Janusza Porowskiego; 18 — Popołudnie podróży i przygody, w programie filmy krajoznawcze: „Gorskie pasmo Koszów” — prod. węg. i „Z Metzu do Lionu” — prod. RFN (kol.); 19 — Teleskop; 19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — NURT — „Radio, telewizja i film”; Wykład doc. dr. Janiny Koblewskiej (kol.); 21 — NURT — „Psychologiczne podstawy procesu uczenia się i nauczania”; Wykład prof. dr. Ziemowita Włodarskiego; 21.30 — NURT — „Klasowa treść idei patriotyzmu, internacjonalizmu, nacjonalizmu i kosmopolityzmu”; Wykład doc. dr. Janusza Janickiego; 22 — 24 godziny (kol.); 22.10 — „Chłop” — odc. 11 pt. „Scheda” — film prod. TP (kol.); 23 — Sytuacje: „Dlaczego mówią nie” — program dla rodziców.